

APEL SBP W SPRAWIE WYKLUCZENIA ROSYJSKICH ORGANIZACJI I BIBLIOTEK Z IFLA

ZG SBP podjął w dniu 3 marca 2022 r. uchwałę o przyjęciu Apelu o wykluczeniu wszystkich rosyjskich organizacji i bibliotek z Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich IFLA. Apel został przesłany do Przewodniczącej IFLA Barbary Lison, Sekretarza Generalnego Geralda Leitnera oraz dziesięciu członków Zarządu IFLA. Informacja została przesłana do wiadomości Ukraińskiego Stowarzyszenia Bibliotek oraz EBLIDA.

Apel SBP dotyczący wykluczenia wszystkich rosyjskich organizacji i bibliotek z Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich IFLA

W wyniku brutalnej inwazji Rosji na Ukrainę zniszczeniu ulega dorobek pokoleń, ginie tysiące ludzi, setki tysięcy zmuszonych jest do ucieczki i szukania schronienia. Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich potępia działania Rosji i wyraża swoją głęboką solidarność z całym narodem ukraińskim i naszymi Koleżankami i Kolegami – ukraińskimi bibliotekarzami. Nie można obojętnie przejść wobec tak strasznego łamania przez Rosję umów międzynarodowych i norm społecznych. Dlatego popieramy apel Stowarzyszenia Bibliotek Ukraińskich i wzywamy do wykluczenia wszystkich rosyjskich instytucji z członkostwa w Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich IFLA. Wierzymy, że rosyjscy bibliotekarze, z którymi wielokrotnie spotykaliśmy się na forach dyskusyjnych, kongresach, sympozjach przynoszących merytoryczną korzyść obu stronom, znajdują dużo siły i determinacji, by wyrazić swój sprzeciw wobec łamania zasad i norm przyjętych w cywilizowanych krajach w XXI wieku.

APEL SBP W SPRAWIE POMOCY DLA UKRAINY

Przewodnicząca SBP dr Barbara Budyńska wystosowała 1 marca apel do bibliotekarzy, Koleżanek i Kolegów, Członków SBP: *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich solidaryzuje się z narodem ukraińskim w walce z agresorem, który niszczy kraj, dorobek pokoleń, zabija niewinnych ludzi. Zarząd Główny SBP podejmuje próbę nawiązania kontaktu z Ukraińskim Stowarzyszeniem Bibliotek. W przesłanej korespondencji przekazaliśmy swe poparcie dla bohaterskich działań społeczeństwa ukraińskiego w ich walce o niepodległość, porządek oraz ład polityczny i społeczny. Zapewniliśmy, że swej solidarności z narodem ukraińskim nie pozostawiamy bez konkretnych deklaracji. Chcemy w miarę swoich możliwości pomóc. Czekamy na informacje dotyczące rodzaju i zakresu potrzebnej pomocy.*

Zwracamy się również do Koleżanek i Kolegów, członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w całym kraju, aby włączyli się w działania mające na celu pomoc i wsparcie dla osób z Ukrainy, które w ostatnich dniach przyjechały na Państwa teren. Prosimy o przygotowanie w bibliotekach, w których Państwo pracujecie, w miarę możliwości, propozycji dostępu do literatury, potrzebnych informacji, organizacji zajęć dla dzieci, które pozbawione zostały możliwości zabawy lub nauki, a także włączanie się do innych działań np. współpracując z samorządami, instytucjami pomocowymi, stowarzyszeniami lokalnymi i fundacjami. Prosimy także o podzielenie się Państwa wiedzą, doświadczeniem, wnioskami z ostatnich kilku dni – jak wygląda sytuacja na Państwa terenie? Czy w Państwa otoczeniu są osoby potrzebujące pomocy, czy są wśród nich bibliotekarze, których możemy wesprzeć? Na portalu SBP przygotowujemy zakładkę [#ZBIBLIOTEKARZAMIUKRAINY](#), gdzie będziemy zamieszczać Państwa relacje.

APEL EBLIDA, NAPLE I PUBLIC LIBRARIES 2030 W SPRAWIE UKRAINY

SBP w pełni popiera apel wyrażony we wspólnym stanowisku europejskich stowarzyszeń działających na rzecz bibliotek: EBLIDA, NAPLE i Public Libraries 2030. *Barbarzyński atak Federacji Rosyjskiej na Ukrainę jest sprzeczny z podstawowymi zasadami zrównoważonego, demokratycznego i sprawiedliwego społeczeństwa. W odpowiedzi na apel wystosowany przez Ukraińskie Stowarzyszenie Bibliotek, EBLIDA, NAPLE i Biblioteki Publiczne 2030 wzywają biblioteki w całej Europie do mobilizacji na rzecz rozpowszechniania dokładnych informacji o konflikcie, aby wspierać tym samym demokrację i wolność słowa. Zachęcamy biblioteki do udzielania wsparcia ukraińskim uchodźcom, we współpracy z organizacjami rządowymi i pozarządowymi. Powinniśmy być gotowi do znalezienia praktycznych rozwiązań i udzielania pomocy Ukraińcom w razie potrzeby.*

[#ZbibliotekarzamiUkrainy](#) – akcja SBP

Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Aneta Firlej-Buzon: Kształcenie na kierunku *informacja naukowa i bibliotekoznawstwo* – 4

Andrzej Dąbrowski: Biblioteka 2020 – 10

Elżbieta Szeliga: System bibliografii regionalnej województwa podkarpackiego 2008-2021 – 13

Z BIBLIOTEK

Monika Maziarz: III Festiwal Książki „Między pokoleniami” – 16

Jolanta Zwierzyńska, Ewa Baranowska: ZaPolska pod lupą – 21

Beata Niemaszyk, Bronisława Świerdłowska: Zachodniopomorscy repatrianci gośćmi „Saloniku Pomorzoznawczego” Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie – 24

WSPOMNIENIA

Wspomnienie o Janie Leończuku (Łukasz Zabielski) – 29

PRAWO BIBLIOTECZNE

Nowe zwolnienia podatkowe dotyczące bibliotek (Rafał Golał) – 33

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Danuta Sajdak (Emilia Czerniejewska, Marek Dubiński) – 36

Z ŻYCIA SBP

Solidarni z Ukrainą • #ZbibliotekarzamiUkrainy – akcja SBP • Mistrz Promocji Czytelnictwa • Nagroda Naukowa SBP im. A. Łysakowskiego za 2021 r. • Wybory w kołach i oddziałach SBP • Konkurs na Plakat Tygodnia Bibliotek 2022 • Koło SBP przy Bibliotece Narodowej (Marzena Przybysz) – 37

Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Stan wojenny oczami cudzoziemki (Maciej Motas) • Katalog XIX-XX w. druków muzycznych znajdujących się w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – kontynuacja (Ewa Kozłowska) • W kręgu „Sztuki i Narodu”. Życie i twórczość Tadeusza Gajcego (Maciej Motas) • Jedno serce, dwa narody (Piotr Kitrasiewicz) – 39

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 20

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Aneta Firlej-Buzon: Education in the Field of Information Science and Library Science – 4

Andrzej Dąbrowski: Library 2020 – 10

Elżbieta Szeliga: System of Regional Bibliography of the Podkarpackie Voivodeship 2008-2021 – 13

FROM LIBRARIES

Monika Maziarz: 3rd Book Festival „Between Generations” – 16

Jolanta Zwierzyńska, Ewa Baranowska: ZaPolska under a Magnifying Glass – 21

Beata Niemaszyk, Bronisława Świerdłowska: West Pomeranian Repatriates as a Guests of „Salonik Pomorzoznawczy” (The Pomeranian Studies Lounge) at the Regional Department of the Pomeranian Library in Szczecin – 24

RECOLLECTIONS

Remembrance of Jan Leończuk (Łukasz Zabielski) – 29

LIBRARY LAW

New Tax Exemptions for Libraries (Rafał Golać) – 33

OBITUARIES

Danuta Sajdak (Emilia Czerniejewska, Marek Dubiński) – 36

FROM THE PLA

In Solidarity with Ukraine • #ZbibliotekarzamiUkrainy – the PLA Campaign • Master of Reading Promotion • A. Łysakowski Scientific Award of the PLA for 2021 r. • Elections in the PLA Circles and Branches • Library Week 2022 Poster Competition • The PLA Circle at the National Library (Marzena Przybysz) – 37

FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

Martial Law Through the Eyes of a Foreigner (Maciej Motas) • Catalogue of 19th-20th Century Music Prints Held in the Collection of the Public Library of Warsaw – a Continuation (Ewa Kozłowska) • In the Circle of „Sztuka i Naród” („Art and Nation”). The Life and Works of Tadeusz Gajcy (Maciej Motas) • One Heart, Two Nations (Piotr Kitrasiewicz) – 39

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 20

Od Redaktora

Od 24 lutego 2022 r. obserwujemy traumatyczne wydarzenia rozgrywające się w Ukrainie, po agresji Rosji. Kraj jest niszczony, cierpią ludzie. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Redakcja „Bibliotekarza” solidaryzuje się z narodem ukraińskim. SBP opublikowało na swoim portalu Apel w sprawie pomocy dla Ukrainy oraz utworzyło zakładkę #ZbibliotekarzamiUkrainy.

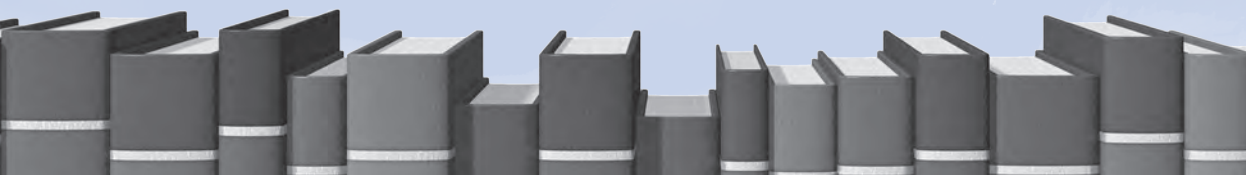
Zachęcamy do włączenia się w pomoc. Nie bądźmy obojętni.

Kwietniowy numer „Bibliotekarza” w 2022 r. rozpoczynamy tekstem dr hab. Anety Firlej-Buzon, dyrektorki Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, *Kształcenie na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*. W artykule Autorka nawiązuje do początków kształcenia studentów bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Wrocławskim, omawia akty prawne określające zasady funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego w Polsce, warunki wymagane do utworzenia i prowadzenia studiów wyższych na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Przedstawia ośrodki uniwersyteckie prowadzące kierunki bibliotekoznawcze, szczegółowo omawia kształcenie studentów w macierzystym uniwersytecie, w tym programy studiów. Artykuł kończy propozycja Autorki o podjęciu dyskusji nad przyszłością akademickiego kształcenia bibliotekoznawców w Polsce. Drugi tekst Andrzeja Dąbrowskiego, dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach, *Biblioteka 2020* przedstawia sytuację w bibliotece w minionych dwóch latach – czasu pandemii. Omawia podjęte działania i prace, nastroje wśród pracowników i czytelników. Autor dzieli się swoimi refleksjami na temat przyszłości bibliotek, stawiając pytania na które w tej chwili trudno odpowiedzieć. Ostatni tekst w dziale „Artykuły” to *System bibliografii regionalnej województwa podkarpackiego 2008-2021* Elżbiety Szeligi z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie. Prezentowane są w nim prace nad bibliografią regionalną w województwie podkarpackim. Szczególną uwagę Autorka poświęca problemom rejestracji, selekcji i opisom dokumentów oraz współpracy WBP w Rzeszowie z bibliotekami powiatowymi nad tworzeniem zintegrowanego systemu bibliografii regionalnej i stałym jej rozwojem.

W dziale „Z bibliotek” publikujemy artykuł *III Festiwal Książki „Między pokoleniami”* autorstwa Moniki Maziarz z Przemyskiej Biblioteki Publicznej im. Ignacego Krasickiego. Autorka omawia realizację kolejnego projektu biblioteki, którego celem była promocja wartościowej literatury dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a także integracja pokolenia dziadków i wnuków poprzez ich działania twórcze. Drugi tekst *ZaPolska pod lupą* autorstwa Jolanty Zwierzyńskiej i Ewy Baranowskiej z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi nawiązuje do festiwalu literackiego „ZaPolska pod lupą”, prowadzonego w 2021 r. we współpracy z czytelnikami i innymi instytucjami kultury i edukacji Łodzi oraz województwa łódzkiego. Trzeci tekst *Zachodniopomorscy repatrianci gośćmi „Saloniku Pomoroznawczego” Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej* Beaty Niemaszyk i Bronisławy Świerdłowskiej z Książnicy Pomorskiej im. St. Staszica w Szczecinie omawia działania na rzecz integracji repatriantów w nowym środowisku, współpracy, ze szczególnym uwzględnieniem organizowanych od 2012 r. spotkań w Bibliotece Pomorskiej. W dziale „Wspomnienia” dr Łukasz Zabielski z Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku wspomina Jana Leończuka, dyrektora biblioteki, poetę, eseistę, tłumacza, społecznika, redaktora, wydawcę i bibliofila. Emerytowany dyrektor Książnicy Podlaskiej zmarł 23 listopada 2021 r.

Kwietniowy numer „Bibliotekarza” kończą, jak zwykle, stałe rubryki. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Golata *Nowe zwolnienia podatkowe dotyczące bibliotek* Numer uzupełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanowicz



Kształcenie na kierunku *informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*

W sobotę 1 grudnia 1956 r., w ówczesnej Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, rozpoczęło się kształcenie studentów bibliotekoznawstwa. Uniwersytet Wrocławski był wówczas trzecim ośrodkiem, po Uniwersytecie Łódzkim oraz Uniwersytecie Warszawskim, przygotowującym w Studium Bibliotekoznawstwa dla Pracujących personel bibliotekarski. Uruchomienie kierunku, który według sprawozdań rektorskich z 1956 r. zgłoszony został do Sekcji Rady Głównej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego jako kierunek eksperymentalny, to jedna z licznych zasług prof. Antoniego Knota (1904-1982) działającego w uniwersyteckim gremium znanym szerzej jako komisja odbudowy humanistyki wrocławskiej¹. W bieżącym roku akademickim, w czasie jubileuszu 65-lecia kształcenia bibliotekoznawców w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, po kilku latach przerwy, utworzony został z sukcesem I rok studiów niestacjonarnych zaocznych pierwszego stopnia *informacji naukowej i bibliotekoznawstwa*. Fakt ten miał dla Instytutu INiB znaczenie symboliczne. Niestety w tym samym czasie z powodu braku chętnych do podjęcia studiów, I rok studiów stacjonarnych drugiego stopnia (magisterskich) informacji naukowej i bibliotekoznawstwa musiał zostać zawieszony.

WSTĘP

Kształcenie akademickie bibliotekoznawców i specjalistów informacji naukowej regulują m.in.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji* (Dz.U. z 2018 r., poz. 2153, z późn. zm.) oraz *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji* (Dz.U. z 2018 r., poz. 2218, z późn. zm.). Pierwszy z aktów prawnych określa zasady funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego w Polsce, w tym warunki wymagane do utworzenia i prowadzenia studiów wyższych na określonym kierunku, poziomie oraz profilu. Art. 53. cytowanej ustawy precyzuje, iż kierunek studiów powinien być przyporządkowany do co najmniej jednej dyscypliny naukowej. W przypadku większej ich liczby, jednostka prowadząca studia ma określić tzw. dyscyplinę wiodącą. Zgodnie z *Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1818) dyscyplina ta, jak wskazuje praktyka dydaktyczna rozwijana w polskich uczelniach prowadzących kierunek informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, może być przyporządkowana, i jest, do dziedziny nauk humanistycznych lub społecznych. Przy czym tradycyjne dyscypliny, jak bibliologia, informatologia i bibliotekoznawstwo według nowej klasyfikacji dziedzin nauki i dyscyplin naukowych są subdyscyplinami nauk o komunikacji społecznej i mediach (NoKSiM)

przyporządkowanych do dziedziny nauk społecznych. W świetle art. 64.1. oraz art. 73.1. ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo mogą mieć profil ogólnoakademicki lub praktyczny. W przypadku pierwszego, oprócz spełnienia wymagań dotyczących miejsca zatrudnienia kadry dydaktycznej oraz odsetka godzin realizowanych przez pracowników dydaktycznych zatrudnionych w uczelni jako podstawowym miejscu pracy, ponad połowa punktów ECTS zdobytych w czasie studiów jest przypisana zajęciom związanym z prowadzoną w uczelni działalnością naukową. Profil praktyczny z kolei oznacza uzyskanie ponad połowy punktów ECTS za zaliczenie zajęć kształtujących umiejętności praktyczne.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji określa, iż kształcenie bibliotekoznawców i specjalistów informacji naukowej odbywa się na VI oraz VII poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK) charakteryzującej nadawane w Polsce kwalifikacje uzyskane na danym poziomie. Wyższe wykształcenie zapewniające zdobycie pełnych kwalifikacji oprócz poziomów VI i VII PRK, wieńczy poziom VIII potwierdzony uzyskaniem dyplomu doktorskiego na studiach III stopnia. Opis kwalifikacji ujętych w PRK obejmuje wiedzę (student zna i rozumie), umiejętności (student potrafi) oraz kompetencje społeczne (student jest gotów do) założone oraz wymagane dla danego poziomu. Określają je odpowiednie charakterystyki tzw. efektów uczenia się, przyjęte na podstawie *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji*. Kwalifikacje z poziomu VI uzyskiwane są na trzyletnich, trwających sześć semestrów, studiach pierwszego stopnia licencjackich. Zrealizowanie założonych dla tego poziomu efektów uczenia się oraz zdobycie 180 punktów ECTS potwierdza dyplom licencjacki. Analogicznie na dwuletnich studiach drugiego stopnia magisterskich odbywanych w czasie czterech semestrów, w ciągu których studenci zdobywają określone dla VII poziomu PRK efekty uczenia się oraz 120 ECTS. Zwieńczeniem studiów drugiego stopnia jest dyplom magisterski nadający absolwentowi tytuł zawodowy magistra informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Przy

opracowaniu programów studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, w tym efektów uczenia się, uwzględniane są uniwersalne charakterystyki studiów pierwszego stopnia określone w *Ustawie z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji*, charakterystyki drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji oraz charakterystyki drugiego stopnia zgodnie z *Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji*. Prawo do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych oraz dyscyplinie NoKSiM posiada obecnie siedem polskich uczelni – Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet M. Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Śląski oraz UMCS w Lublinie. W większości tych uczelni funkcjonowały do niedawna instytuty, które pod szyldem informacji naukowej, bibliotekoznawstwa lub bibliologii realizowały pracę dydaktyczną na kierunkach kształcących bibliotekoznawców i specjalistów informacji naukowej. Nowa klasyfikacja dziedzin nauki i dyscyplin naukowych przyczyniła się do licznych zmian środowiska badaczy książki i biblioteki. Część polskich uniwersytetów w wyniku uregulowań wprowadzonych mocą *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* przekształciło swoją strukturę. Niektóre ośrodki akademickie uczyniły to wcześniej powołując nowe wydziały np. Wydział Dziennikarstwa, Informatologii i Bibliologii na Uniwersytecie Warszawskim. Dość wspomnieć, iż w nielicznych ośrodkach funkcjonują jeszcze instytuty, które w swoich nazwach zachowały informację naukową i bibliotekoznawstwo. Należą do nich Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa z UMCS oraz Katedra Informatologii i Bibliologii z Uniwersytetu Łódzkiego. Co ciekawe, nie prowadzą one studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo.

KIERUNEK INFORMACJA NAUKOWA I BIBLIOTEKOZNAWSTWO

Studia na kierunku informacji naukowej i bibliotekoznawstwa prowadzone są obecnie w kilku publicznych uniwersytetach klasycznych, w tym ośrodkach będących uczelniami badawczymi,

z ugruntowaną tradycją badań w zakresie nauki o książce i informacji, jak Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu (wyłącznie na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu), a także Uniwersytet Śląski. Uniwersytety Warszawski, Wrocławski oraz Śląski zgodnie z obowiązującym systemem szkolnictwa wyższego w Polsce realizują studia informacji naukowej i bibliotekoznawstwa na pierwszym i drugim stopniu. Z kolei na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu prowadzone są studia stacjonarne. Kierunek realizowany jest w trybie stacjonarnym lub niestacjonarnym (zaocznym). Z powodów epidemicznych od 2020 r. nauka odbywa się również online. Wymienione uniwersytety oferują równolegle inne kierunki studiów np. na Wydziale Dziennikarstwa, Informatologii i Bibliologii na Uniwersytecie Warszawskim można studiować m.in. architekturę przestrzeni informacyjnych, na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego oprócz informacji naukowej i bibliotekoznawstwa prowadzone są też studia na kierunku architektura informacji. Szeroka oferta dydaktyczna obejmująca liczne kierunki studiów łączy się z wewnętrznymi uregulowaniami zapewniającymi z jednej strony nowoczesne i skuteczne kształcenie, z drugiej optymalne zarządzanie zasobami uczelni. Stąd dla każdego uruchamianego kierunku określone są minimalne i maksymalne limity, od których zależy uruchomienie I roku studiów zarówno pierwszego i drugiego stopnia, jak i maksymalna liczba przyjętych studentów. Warto dodać, iż pozostałe uczelnie np. Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Łódzki realizują atrakcyjne dla kandydatów, zorientowane na informację kierunki studiów, jak zarządzanie informacją, architektura informacji oraz informacja w środowisku cyfrowym. Podobnie Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie prowadzi nabór na dwa kierunki – architekturę informacji oraz zarządzanie informacją i publikowanie cyfrowe. W ofercie rekrutacyjnej innych uniwersytetów np. Uniwersytetu Gdańskiego, UMCS, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, Uniwersytecie w Białymstoku czy Uniwersytecie Rzeszowskim nie zarejestrowano w bazie kierunków informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Część uczelni np. UMCS, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Szczeciński, oferuje również dwu lub trzyseme-

stralne podyplomowe studia informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. W niektórych ośrodkach na tego rodzaju studiach można zdobyć dodatkowe kwalifikacje pedagogiczne uprawniające do wykonywania zawodu nauczyciela-bibliotekarza. Podobne studia realizują także wyższe szkoły zawodowe np. Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, wyższe szkoły niepubliczne np. Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu (tylko podyplomowe studia bibliotekoznawcze) lub ośrodki kształcenia jak Krakowski Instytut Rozwoju Edukacji. Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu oferująca podyplomowe studia bibliotekoznawstwa oraz informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, w tym kwalifikacyjne, realizuje wyłącznie metodą e-learningu.

KSZTAŁCENIE NA KIERUNKU INFORMACJA NAUKOWA I BIBLIOTEKOZNAWSTWO NA UNIWERSYTECIE WROCŁAWSKIM

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego obchodzi w bieżącym roku akademickim jubileusz 65-lecia pracy dydaktycznej podjętej w 1956 r. Wówczas to dzięki wysiłkom prof. A. Knota powołana została Katedra Bibliotekoznawstwa. W grudniu 1956 r. rozpoczęło się kształcenie studentów na kierunku bibliotekoznawstwo w trybie zaocznym, rok później w stacjonarnym. W bieżącym roku akademickim Instytut prowadzi dwa kierunki studiów na pierwszym oraz drugim stopniu – informację naukową i bibliotekoznawstwo oraz publikowanie cyfrowe i sieciowe. Nabór na te kierunki prowadzony jest w dwóch trybach – stacjonarnym oraz niestacjonarnym (zaocznym). Uruchomienie pierwszych lat uzależnione jest od określanych corocznie limitów minimalnych wynoszących najczęściej 15-18 osób. Limity te zapewniają z jednej strony rentowność studiów, z drugiej umożliwiają celowe kształtowanie tzw. liczebności grup, czyli liczbie studentów uczestniczących w zajęciach. Limity minimalne i maksymalne ustalane dla różnych form zajęć akademickich – odrębnie dla wykładów, konwersatoriów, laboratoriów i seminariów i in., sprzyjają optymalnej pracy dydaktycznej zarówno od strony prowadzących, jak i uczących się studentów. Programy studiów realizowane na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo wynikają bezpośrednio z założonej na Uniwersytecie koncepcji kształcenia. Koncepcja ta zgodnie ze *Strategią rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego*

na lata 2021-2030 opiera się na czterech założeniach, które w kontekście dydaktycznym odnoszą się do jak najwyższej jakości dydaktyki, kształcenia zgodnego ze współczesnymi standardami, nowoczesnego, skutecznego i przygotowującego absolwentów do przyszłych zmian na rynku pracy, w tym radzenia sobie w obliczu nowych, zmieniających się wymagań, otwartości, elastyczności i gotowości do podejmowania wyzwań. Cel ten zapewnia wysoki potencjał kadry akademickiej oraz powiązanie dydaktyki z aktywnością naukową. Stałe kontakty z potencjalnymi pracodawcami umożliwiają bieżącą ocenę programu studiów w celu kształcenia kompetencji potrzebnych i przydatnych na rynku pracy, jak również skuteczności kształcenia. Strategia rozwoju dydaktyki zakłada m.in. indywidualizację ścieżki edukacyjnej, przygotowanie absolwentów do dalszego kształcenia, specjalizacji i samorealizacji. Dodatkowo zgodnie z tradycjami zasady wczesnego startu i budowania relacji mistrz-uczeń, w Instytucie INiB działa prężnie Koło Naukowe Bibliotekoznawców skupiające najaktywniejszych studentów. Od bieżącego roku akademickiego Uniwersytet Wrocławski za sprawą m.in. programu Młody Badacz zachęca studentów I roku studiów pierwszego stopnia do udziału w rozwijaniu nauki. Umieędzynarodowienie kształcenia, w tym możliwość realizacji studiów za granicą, z powodu sytuacji epidemicznej, są obecnie poważnie utrudnione. Absolwenci kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo mogą podjąć dalsze studia w nowoczesnej szkole doktorskiej funkcjonującej na Wydziale Filologicznym.

PROGRAMY STUDIÓW

Obecnie realizowane programy studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, na pierwszym i drugim stopniu, opracowywane są w oparciu o dokumenty określające kierunek rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce – m.in. cytowaną już ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym* z 2018 r., *Ustawę z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji*, *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 września 2018 r. w sprawie studiów* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1861, z późn. zm.), *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomach 6-8 Polskiej Ramy Kwalifikacji*. Koncepcja kształcenia na kierunku informacja naukowa

i bibliotekoznawstwo uwzględnia również regulacje wewnętrzne uczelni. Oprócz misji istotne znaczenie mają cele strategiczne i operacyjne rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego określone w treści *Uchwały nr 34/2020 Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 6 maja 2020 r. w sprawie Strategii rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego na lata 2021-2030* oraz *Statut Uniwersytetu Wrocławskiego*. Dodatkowe regulacje zawierają m.in. *Uchwała nr 52/2020 Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 27 maja 2020 r. zmieniająca uchwałę w sprawie programów studiów dla kierunków prowadzonych na Uniwersytecie Wrocławskim*, *Zarządzenie nr 158/2019 Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie wprowadzenia Zasad projektowania i dokumentowania programów studiów na określonym kierunku studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia, jednolitych studiach magisterskich opartych na Polskiej Ramie Kwalifikacji, tworzonych i modyfikowanych od roku akademickiego 2019/2020*.

Kierunek informacja naukowa i bibliotekoznawstwo realizowany na dwóch stopniach studiów w Instytucie INiB Uniwersytetu Wrocławskiego przypisany został w 100% do dziedziny nauk o komunikacji społecznej i mediach. Programy studiów zgodnie z *Regulaminem Studiów w UWr* określają efekty uczenia się oraz opis procesu prowadzącego do ich uzyskania, a także liczbę punktów ECTS przypisaną do poszczególnych przedmiotów/modułów zajęć². Katalog efektów uczenia się na studiach pierwszego stopnia obejmuje 35 efektów opisujących zdobywane w czasie studiów kwalifikacje w zakresie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych. Łączna liczba punktów ECTS niezbędna do uzyskania kwalifikacji na studiach pierwszego stopnia wynosi 180. Oznacza to, iż wymiar godzinowy nakładu pracy niezbędny do osiągnięcia założonych w programie studiów pierwszego stopnia efektów uczenia się wynosi od 4500 do 5400 godzin. Warto dodać, iż liczba ECTS uzyskanych za zaliczenie zajęć do wyboru wynosi 58, co stanowi ponad 32% sumarycznej liczby punktów uzyskanych na studiach. Studenci, którzy realizują na pierwszym stopniu nieobowiązkowe pięciosemestralne kształcenie modułowe przygotowujące do pracy w bibliotekach szkolnych, zdobywają kolejne 30 ECTS. Na studiach drugiego stopnia studenci są zobligowani do zrealizowania 32 efektów uczenia się oraz zaliczenia 120 ECTS. Zatem czas poświęcony na realizowanie efektów uczenia się na drugim

stopniu studiów wynosi od 3000 do 3600 godzin. Osoby kontynuujące na stopniu drugim moduł pedagogiczno-psychologiczny oraz dydaktyczny biorą udział w dodatkowych zajęciach kształcenia modułowego wycenionych na 6 punktów ECTS.

Program studiów pierwszego stopnia obejmuje łącznie 1575 godzin oraz 80 godzin praktyki. W czasie studiów studenci realizują ponad 70 różnego rodzaju zajęć obowiązkowych, fakultatywnych ograniczonego wyboru oraz fakultatywnych wolnego wyboru znanych potocznie jako zajęcia opcyjne. Zakładają one samodzielny wybór studenta, mają uatrakcyjnić założone w programie studiów treści, wzbogacać wiedzę, umiejętności oraz kompetencje społeczne studentów. Ujęte w programie studiów przedmioty mają formę wykładów, laboratoriów, konwersatoriów, seminarium, lektoratów oraz praktyk. Szczegółowy opis zajęć zawierają dostępne w katalogu bazy USOSweb sylabusy będące elementami programu studiów. Ujęte są w nim przedmioty koncentrujące się wokół głównych dyscyplin kierunkowych obejmujących bibliologię, bibliografię, bibliotekoznawstwo oraz informatologię. Zajęcia kierunkowe np. Podstawy bibliologii, Biblioteka jako instytucja kultury i informacji, Źródła informacji, Teoria i organizacja bibliografii, Historia kultury książki, Zintegrowane systemy biblioteczne realizowane są w określonej kolejności zgodnej z poziomem szczegółowości. Ich rozmieszczenie w programie studiów sprzyja opanowaniu treści niezbędnych w dalszych etapach kształcenia. Niektóre z tych przedmiotów ułożone są w postaci zaliczanych w tym samym czasie modułów, inne składają się z kolejnych cząstkowych elementów dydaktycznych. Zajęcia kierunkowe wyposażają studentów w wiedzę nt. głównych kierunków rozwoju bibliologii, bibliotekoznawstwa oraz informatologii, ukazują powiązania tych dyscyplin z innymi z uwzględnieniem procesów historycznych, jak i współczesnych przemian cywilizacyjnych związanych przede wszystkim z rozwojem technologicznym. Zaznajamiają studentów z warsztatem metodologicznym dyscyplin kierunkowych. Program studiów zawiera również przedmioty z dziedzin obejmujących wiedzę o języku, literaturze, kulturze i nowych mediach, jak np. Komunikacja społeczna, Literatura polska/Literatura powszechna, Wiedza o kulturze. W czasie studiów studenci realizują 180 godzin lektoratów języka obcego za łącznie 12 ECTS uzyskując poziom B2 biegłości wybranego języka obcego, którym najczęściej jest

język angielski. W programie studiów przewidziano też przedmiot ogólnowydziałowy z zakresu przedsiębiorczości – Rynek pracy, 60 godzin w/wf oraz praktykę zawodową realizowaną głównie we wrocławskich bibliotekach do końca piątego semestru studiów. Dzięki niej studenci już w czasie studiów są m.in. przygotowani do wejścia na rynek pracy. W rezultacie oprócz wiedzy merytorycznej studenci zdobywają liczne umiejętności obejmujące np. wyszukiwanie, gromadzenie, opracowanie, analizowanie, ocenianie, selekcjonowanie i użytkowanie informacji pochodzących z różnego rodzaju źródeł. Studenci potrafią również rozpoznawać i analizować różne rodzaje dokumentów oraz zasobów cyfrowych pod kątem ich cech treściowych, strukturalnych i funkcjonalnych, umieją je opracowywać, opisywać oraz ocenić ich jakość. Identyfikują najważniejsze problemy poznawcze, praktyczne i etyczne zawodów w systemie informacji i książki, doceniają wartość dziedzictwa kultury, a także dorobek i tradycje zawodowe. Warunkiem ukończenia studiów pierwszego stopnia jest przygotowanie pracy dyplomowej licencjackiej oraz złożenie egzaminu licencjackiego. Absolwenci studiów pierwszego stopnia mogą kontynuować edukację na studiach magisterskich, których program przewiduje 675 godzin oraz 30 godzin praktyki. W czasie czterech semestrów studiów studenci realizują m.in. 60 godzin zajęć fakultatywnych wolnego wyboru, 60 godzin lektoratu zakończonego na poziomie B2+, 150 godzin zajęć z wybranej specjalności. Wśród 120 ECTS koniecznych do uzyskania kwalifikacji mieści się 29 punktów za zaliczenie zajęć z programu specjalności. Drugi stopień studiów zakłada większą samodzielność studenta w wyborze specjalności realizowanej w czasie trzech pierwszych semestrów studiów. Od roku akademickiego 2019/2020 na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo oferowane są trzy nowoczesne specjalności – infobrokering, cyfrowe dziedzictwo kultury oraz zarządzanie informacją. Specjalności te uruchomione zostały dzięki zintegrowanemu programowi restrukturyzacji uczelni. Wszystkie przedmioty podstawowe z zakresu nauk badających systemy informacji w społeczeństwie wiedzy oraz kulturę książki – informatologii, bibliologii i bibliotekoznawstwa, są prowadzone na rozszerzonym poziomie hierarchii problemowej, specyfiki przedmiotowej, terminologicznej i metodologicznej omawianych treści. Zgodnie z efektami uczenia się odnoszą się one m.in. do: społecznej roli informacji, dokumentu

oraz książki; komunikacji piśmiennej tradycyjnej i cyfrowej; strategii gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji w skali globalnej i regionalnej; funkcjonowania instytucji książki oraz centrów i ośrodków informacji w kontekście ich misji społecznej, kulturowej i cywilizacyjnej; projektowania i wdrażania strategii bibliotecznych i informacyjnych; społecznych potrzeb użytkowników informacji oraz odbiorców książki; oceny jakości zasobów informacji i usług związanych z ich obiegiem w społeczeństwie; zarządzania i marketingu w działalności informacyjnej, bibliotecznej i wydawniczej; etyki zawodowej. Absolwenci studiów II stopnia po złożeniu pracy magisterskiej i egzaminu magisterskiego otrzymują tytuł magistra informacji naukowej i bibliotekoznawstwa.

PODSUMOWANIE

Realizowane w Instytucie INiB studia na kierunku bibliotekoznawstwo, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa lub informacja naukowa i bibliotekoznawstwo wciąż cieszą się zainteresowaniem młodzieży. W świetle statystyk rekrutacyjnych kierunek ten jest wybierany chętnie, szczególnie jako studia pierwszego stopnia przy-

gotowujące poszukiwanych przez pracodawców absolwentów do pracy w różnego typu bibliotekach. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż w obliczu problemów m.in. deregulacji zawodu bibliotekarza, rosnącej w Polsce popularności studiów technicznych, od 2018 r. także studiów dualnych, niżu demograficznego, a także ogromnej różnorodności oferty studiów realizowanych w różnego typu uczelniach, znaczna liczba absolwentów studiów pierwszego stopnia wybiera pracę zawodową lub inny kierunek kształcenia. Zasadna więc wydaje się dyskusja o przyszłości akademickiego kształcenia bibliotekoznawców w naszym kraju.

Dr hab. Aneta Firlej-Buzon
Prof. Uniwersytetu Wrocławskiego
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Wrocławskiego

PRZYPISY

- ¹ *Uniwersytet Wrocławski w latach 1956-1959*, pod red. J. Falenciak, A. Jahn, A. Knot, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 37.
- ² *Uchwała Nr 37/2021 Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 21 kwietnia 2021 r. w sprawie regulaminu studiów na Uniwersytecie Wrocławskim.*

1% dla SBP
to ka**PIT**alny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pozytywne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.

2020 BIBLIOTEKA

Wracam pamięcią do zdarzeń sprzed dwóch lat. Jest luty 2020 r. Od kilku tygodni w informacjach przekazywanych przez media pojawiają się wiadomości o coraz większej liczbie zachorowań. Przyczyną jest nieznany wirus. Moją wyobraźnię uruchamiają literackie opisy epidemii. W myślach wracam do odległej w czasie lektury *Dżumy* Alberta Camusa. Przypominam sobie opisy skutków „hiszpanki”, grypy dziesiątkującej ludność w latach 1918-1920. Właśnie minęło sto lat od tamtych zdarzeń.

Kiedy poprosiłem o rozmowę kierownika bibliotecznej administracji i powiedziałem mu o nadciągającej pandemii – był zdziwiony. Przyjął moje obawy z niedowierzaniem i lekkim uśmiechem. To przecież dzieje się w Chinach – powiedział. Jeszcze bardziej zaskoczyła go moja sugestia dokonania zakupu większej ilości maseczek do zasłaniania nosa i ust oraz środków do dezynfekcji. Mimo sceptycznego nastawienia, kupił maseczki i płyny dezynfekujące. Po kilku tygodniach były to produkty bardzo poszukiwane, a nawet trudno dostępne.

Znaleźliśmy się wszyscy w zupełnie innej, nieznannej nam rzeczywistości. Zwykle tętniące życiem Kielce, robiły wrażenie miasta wymarłego. Jeszcze niedawno naszą bibliotekę odwiedzały każdego dnia setki osób poszukujących książek naukowych, powieści swojego ulubionego pisarza, korzystających ze zbiorów regionalnych, czasopism, potrzebujących informacji bibliograficznych.

Jest połowa marca. Biblioteka została zamknięta na mocy wprowadzonych przepisów sanitarnych. Nie wiemy na jak długo. Część pracowników wykonuje pracę zdalną. Inni pozostali na miejscu, by zachować ciągłość funkcjonowania instytucji – jej administracji, finansów, także realizacji niektórych zadań merytorycznych, jak choćby zakupy zbiorów, ich rozliczanie, prace wewnętrzne w magazynach etc. Mamy nadzieję, że przerwa w pracy nie potrwa zbyt długo.

Z liczby telefonujących do biblioteki czytelników wnioskujemy, że bardzo wielu czeka na przywrócenie instytucji jej normalnych funkcji. My, pracujący w budynku, najczęściej rezygnujemy z kontaktów bezpośrednich na rzecz telefonu i poczty elektronicznej. Staramy się zachować pozory normalności, choć widać jak bardzo utraciliśmy entuzjazm, radość, satysfakcję czerpaną z codziennej pracy. Wszyscy mamy poczucie niepewności o przyszłość biblioteki, wobec zagrożeń kryzysem gospodarczym o wielkiej skali.

Internet, dotychczas ważny, stał się jeszcze ważniejszy w bibliotece, także w izolacji związanej z chorobą, w czasie kwarantanny. Stare słowo „kwarantanna” znów nabrało znaczenia, nawet w odniesieniu do zwracanych przez czytelników książek.

Z dwóch postaci naszej regionalnej księżnicy, przestała funkcjonować tradycyjna. Nie wypożyczamy i nie udostępniamy na miejscu materiałów bibliotecznych, nie organizujemy imprez dla czytelników, spotkań autorskich. Pozostał dostęp

do zasobu Świętokrzyskiej Biblioteki Cyfrowej, możliwość korzystania ze zbioru książek w wersji elektronicznej, także z baz bibliograficznych.

Kiedy po pięciu tygodniach stanu wyjątkowego w bibliotece, czekamy na dobre wiadomości o zniesieniu ograniczeń, docierają do nas informacje ze Stanów Zjednoczonych, gdzie w ciągu doby umarło dwa tysiące trzysta osób. Nigdy dotychczas nie słyshałem powtarzających się każdego dnia komunikatów informujących o tak masowej śmierci ludzi. Także o powikłaniach po chorobie, o bezradności lekarzy przy tak dużej liczbie pacjentów potrzebujących pomocy. Wszystko to wpływa na naszą psychikę, na nasze zachowania. Wycofujemy się do miejsc wyłącznie prywatnych, bardzo ograniczamy kontakty, nawet w rodzinach. Normą staje się azyl domowy. Świadomość wartości własnego mieszkania, własnego domu – zwłaszcza poza miastem, jest wyjątkowo duża. Próbujemy przeorganizować nasze życie na dłuższy czas. Słysząc wypowiedzi ekspertów, że pandemia potrwa nawet dwa lata. Wtedy przypominamy sobie ostrzeżenia epidemiologów sprzed kilku lat o możliwości pojawienia się epidemii na wielką skalę. Zwykle traktowaliśmy je lekceważąco, bo żyjemy dniem dzisiejszym. Jest bardziej atrakcyjny niż historia. Niewielu młodych ludzi, także bibliotekarzy, słyszało o dawnych epidemiach i masowym umieraniu, nawet sto lat wcześniej. Brak wiedzy ogranicza wyobraźnię, a więc możliwość przewidywania następstw. Nasz racjonalizm każe nam wierzyć w potęgę cywilizacji współczesnej. Przecież ktoś znajdzie jakieś rozwiązanie, przecież ktoś odpowiada za bezpieczeństwo! Czy ma to realne uzasadnienie? Zwykle pandemii powstają z drobnych błędów, zaniedbań bądź zaniechań, braku edukacji lub ignorowania zasad bezpieczeństwa. Mamy tego świadomość, więc kiedy tylko jest możliwe uruchomienie na nowo biblioteki, robimy to, ale na innych zasadach. Ograniczamy dostęp czytelników do półek, wprowadzamy ochronę sanitarną, maski, ekrany oddzielające, dezynfekcję, nakaz zachowania odstępów między czytelnikami, dla pracowników obowiązek informowania o stwierdzonych objawach choroby i kluczowe rozwiązanie, polegające na rozmieszczeniu pracujących na miejscu w oddzielnych pomieszczeniach.

Początek 2021 r. przynosi dobre informacje. Dowiadujemy się o szczepionkach przeciw COVID-19, które przeszły testy i zyskały dobre oceny. Jest możliwość szczepienia dorosłych. Niestety nie wszyscy chcą z tej możliwości skorzystać.

Słyszę całkiem nierzadko powtarzane argumenty o światowym spisku szczepionkowym, który ma doprowadzić do eliminacji znacznej części ludzkiej populacji, o rzekomych zagrożeniach wynikających z zaszczepienia się. Słyszę to także w bibliotece – instytucji, która ma szerzyć wiedzę, ma niemal nieograniczony dostęp do jej źródeł. Odnoszę wrażenie, że uniwersyteckie, naukowe poszukiwanie wiedzy i prawdy dla dobra człowieka straciło na wartości na rzecz wróżbiarstwa.

Szczepię się, więc nie mogę pojąć tej manifestacji braku zaufania do naukowców, braku zaufania do siebie nawzajem, braku solidarności w trudnym czasie i odpowiedzialności za wspólnotę ludzi pracujących razem w instytucji kultury.

Po kilku miesiącach, kiedy oswoiliśmy trudną sytuację pandemiczną, uruchomiliśmy przygasłą wcześniej kreatywność. Celem było wprowadzenie nowych rozwiązań dostosowujących bibliotekę do ciągle istniejących ograniczeń. Już wcześniej sporo wniósł informatyczny system biblioteczny Alma firmy Ex Libris. Implementowaliśmy to chmurowe rozwiązanie na rok przed pandemią, w trybie konkursowym, wspólnie z Biblioteką Narodową, Biblioteką Jagiellońską oraz Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Lublinie. To wyjątkowo korzystny dla nas zbieg okoliczności. System pozwolił łatwo zorganizować pracę zdalną dla części osób pracujących w bibliotece – zwłaszcza katalogujących i bibliografów. Wykorzystujemy także wyszukiwarkę Primo, która pozwala korzystać z baz wszystkich wymienionych bibliotek równolegle. Mamy także zintegrowane opracowanie zbiorów. Wnosimy swój udział do bazy: artykuły z gazet i tygodników polskich.

W trakcie pandemii powstał pomysł urządzenia w bibliotece studia dla przygotowywania spotkań w sieci, prowadzenia live streamingu. Transmisji dla najmłodszych przyjaciół biblioteki – przedszkolaków, które polubiły cykl „Bibliusio-we czytanki”, wykreowany przez dwoje kieleckich aktorów – Dawida Żłobińskiego i Beatę Pszeniczną wraz z koleżankami z Mediateki, naszymi bibliotecznymi specjalistkami od literatury dziecięcej.

Studio powstało w wygospodarowanym, wyremontowanym pomieszczeniu. Otrzymało odpowiednie wyposażenie: sprzęt informatyczny, kamery, oświetlenie, meble. Pomieszczenie zostało wyciszone. Wszystko wykonał pracownicy biblioteki. W 2021 r. zorganizowaliśmy dwadzieścia różnych przedsięwzięć z wykorzystaniem studia.

Pandemia sprawiła, że intensywnie przygotowaliśmy rozwiązania ułatwiające korzystanie ze zbiorów bez wchodzenia do biblioteki. W 2020 r. uruchomiliśmy samoobsługową bibliotekę nowości wydawniczych, czynną całą dobę. Przy użyciu karty czytelnika można wypożyczyć wybrane tytuły spośród około stu świeżo zakupionych książek popularnych autorów. Urządzenie zostało nazwane przez bibliotekarzy „Bibliomatem”. W kolejnym roku wprowadziliśmy do użytkowania jeszcze jedną formę samoobsługowego korzystania ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. Przed budynkiem stanął książkomat. Pozwala on każdemu posiadaczowi karty bibliotecznej, który przestrzega zasad regulaminu udostępniania zbiorów, zamawiać mailowo książki i gry, a odbierać je w dowolnym czasie. Rzecz jasna można także zwracać zbiory, bo urządzenie posiada pojemny kosz na zwroty. Czytelnik sam rejestruje swoje operacje na koncie z wykorzystaniem karty czytelnika i systemu kodów kreskowych. Obydwa opisane urządzenia są zintegrowane z bibliotecznym systemem Alma. Ich obsługa jest bardzo prosta. Radzą

sobie z nią osoby w każdym wieku. Na wszelki wypadek umieściliśmy duże czytelne instrukcje przygotowane według sugestii firmy Arfido, producenta urządzeń. W dobie powszechnego wykorzystywania tzw. paczkomatów, biblioteka upodobniła swoje rozwiązania do powszechnie stosowanych w przesyłaniu przesyłek pocztowych.

Pandemia spowodowała znaczne spadki liczby korzystających z bibliotek. Ograniczyły normalną działalność uczelnie i szkoły, opustoszały sale wykładowe. O zaniechaniu odwiedzin w bibliotece decyduje często strach przed zakażeniem. Jak zaważą te okoliczności na sytuacji bibliotek w dłuższej perspektywie? Masowe, dramatyczne wydarzenia zmieniają ludzi, ich wartościowanie świata, oczekiwania i wybory życiowe. Czy wrócą do bibliotek w poszukiwaniu nowych bohaterów literackich, także nowej wiedzy o własnej sytuacji w coraz bardziej skomplikowanym świecie?

Andrzej Dąbrowski
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Witolda Gombrowicza w Kielcach

Tydzień Bibliotek 2022

W dniach 8-15 maja 2022 r. odbędzie się XIX edycja Tygodnia Bibliotek, ogólnopolskiego programu realizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich nieprzerwanie od 2004 r. Zapraszamy na stronę tydzienbibliotek.sbp.pl, gdzie będą publikowane informacje dotyczące tegorocznej edycji, przebiegającej pod hasłem „Biblioteka – świat w jednym miejscu”.

Zachęcamy biblioteki do zgłaszania udziału w Tygodniu Bibliotek (poprzez formularz dostępny na stronie www), przesyłania zaproszeń i relacji (na adres: redakcja.portal@sbp.pl), pobierania bezpłatnych materiałów i udziału w konkursie na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach Tygodnia Bibliotek. Na laureatów czekają zestawy nowości książkowych, które wzbogacą księgozbiór wyróżnionych bibliotek.

Partnerem wspierającym tegoroczną edycję Tygodnia Bibliotek jest OSDW Azymut Sp. z o.o.

XIX Tydzień Bibliotek, Biblioteka – świat w jednym miejscu, 8-15 maja 2022 r., dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



ELŻBIETA SZELIGA

SYSTEM BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO 2008-2021

Bibliografia Województwa Podkarpackiego stanowi część ogólnopolskiego systemu bibliografii regionalnych. Od 2008 r. tworzona jest w ramach Systemu Bibliografii Regionalnej (SBR) Województwa Podkarpackiego. Stanowi kontynuację wydawanej od 1964 r. drukiem *Bibliografii Rzeszowszczyzny i Bibliografii województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnobrzezkiego* za lata 1944-1995, a następnie tworzonej od 1997 r. komputerowej bazy bibliograficznej. Poszczególne drukowane roczniki umieszczone są również w formacie PDF na stronie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (WiMBP) w Rzeszowie oraz w Podkarpackiej Bibliotece Cyfrowej. Dostępne dla czytelników są również wszystkie bazy tworzone w sposób zautomatyzowany: *Bibliografia województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnobrzezkiego za lata 1997-1999*, *Bibliografia Województwa Podkarpackiego za lata 2000-2007* oraz opracowywana na bieżąco w systemie SBR *Bibliografia Województwa Podkarpackiego*. Tom bibliografii za 1996 r. został przygotowany w sposób tradycyjny i był gotowy do druku, jednak zapadła decyzja o dołączeniu rocznika do bibliograficznej bazy *Bibliografia województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnobrzezkiego za lata 1997-1999*.

Bibliografia Województwa Podkarpackiego jest bibliografią przedmiotowo-podmiotową, rejestruje piśmiennictwo dotyczące województwa podkarpackiego od 2008 r., odzwierciedlające wszystkie aspekty życia regionu. Opisy dokumentów sporzą-

dzane są w większości z autopsji, część z nich przemawiana jest z innych spisów bibliograficznych. Ze względu na to, że bibliografia adresowana jest do szerokiego grona odbiorców zawiera publikacje naukowe, popularnonaukowe, publicystyczne i literackie, jak i materiały z dzienników regionalnych. Jeśli chodzi o zakres formalny gromadzonych dokumentów, to *Bibliografia Województwa Podkarpackiego* rejestruje opisy wydawnictw zwartych, w tym graficznych i kartograficznych, wybranych dokumentów życia społecznego, filmów, dokumentów dźwiękowych i elektronicznych, wydawnictw ciągłych, utworów i fragmentów z książek, artykułów z czasopism, a wśród nich: biografie, pamiętniki, wywiady, wspomnienia, recenzje książek, filmów, wystaw, koncertów i inne materiały. Przy ich doborze stosowana jest selekcja wartościująca.

Pomysł utworzenia zintegrowanego systemu bibliografii regionalnej powstał jeszcze w 2005 r., jednak z powodów finansowych nie doszło wówczas do jego realizacji. Stało się to możliwe dopiero w drugiej połowie 2007 r., dzięki środkom otrzymanym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego Mecenat, w formie dotacji na rozwój i wzmocnienie funkcji biblioteki publicznej, jako centrum informacji o regionie. Wdrożenie systemu poprzedziło szereg działań przygotowawczych. Najważniejsze było zainteresowanie tematem bibliotek województwa podkarpackiego, które miały możliwość wyboru dwóch opcji uczestnictwa w projekcie: aktywnego współtworzenia bazy

bibliograficznej lub statusu obserwatora, który dał możliwość uczestnictwa w szkoleniach metodycznych z zakresu zagadnień bibliograficznych i możliwości podjęcia współpracy w przyszłości. Spośród 21 bibliotek powiatowych i pełniących funkcję powiatowych, 14 wyraziło gotowość pracy w systemie, 6 wybrało status obserwatora, a 1 nie była zainteresowana współpracą. Ze względu na fakt, że WiMBP w Rzeszowie była wówczas użytkownikiem programu komputerowego SOWA, który ponadto stosowało najwięcej bibliotek w województwie podkarpackim, zdecydowano że bibliografia będzie tworzona w systemie SOWA-TCP, firmy SOKRATES-software z Poznania. Oprogramowanie stwarzało możliwość równoczesnej pracy zdalnej wszystkim bibliografom, mającym przystąpić do współpracy. Kolejnym etapem było przeprowadzenie szkoleń z zakresu metodyki bibliografii i obsługi formatu MARC 21. Żeby uniknąć powielania prac podzielono zakres działań bibliograficznych pomiędzy WiMBP w Rzeszowie a biblioteki powiatowe, które miały ograniczyć się do rejestracji publikacji regionalnych, ukazujących się na terenie danego powiatu. Ustalono również uprawnienia poszczególnych członków SBR-u. Bibliografowie z WiMBP w Rzeszowie posiadali pełny ich zakres, dający możliwości wprowadzania danych oraz modyfikacji wszystkich rekordów, zaś uprawnienia częściowe pozwalające na tworzenie nowych i poprawę wyłącznie własnych rekordów otrzymały biblioteki współpracujące. Pod koniec 2007 r., we wszystkich bibliotekach mających tworzyć SBR, nieodpłatnie zainstalowano system oparty na serwerze SQL. W okresie powstawania Systemu Bibliografii Regionalnej Województwa Podkarpackiego biblioteka w Rzeszowie korzystała z doświadczeń bibliografów z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, która współtworzyła bibliografię regionalną w systemie zintegrowanym od 2004 r.

Początkowy okres funkcjonowania systemu charakteryzował się wieloma trudnościami, zarówno w dziale Informacyjno-Bibliograficznym WiMBP w Rzeszowie, który wówczas sprawował nadzór merytoryczny nad pracami, jak i w bibliotekach współpracujących. Problemy wynikały z niskiej znajomości warsztatu bibliograficznego części bibliotekarzy. Duże trudności sprawiało im również stosowanie formatu MARC 21 oraz opracowanie formalne i rzeczowe dokumentów, stąd spora ilość błędnie wprowadzanych rekordów, których poprawa była bardzo czasochłonna i za-

bierała czas potrzebny na bieżące prace bibliograficzne. W trosce o poprawę sytuacji, prowadzono intensywny instruktaż bibliografów terenowych i udzielono wielu konsultacji indywidualnych. Dzięki tym działaniom oraz prowadzonym w kolejnych latach szkoleniom, znacznie podniósł się poziom prac i znikła większość początkowych problemów. Część z nich niestety występuje nadal, chociażby niewłaściwa selekcja materiałów, zbyt mała ilość i różnorodność rejestrowanych publikacji oraz trudności w egzekwowania ustalonych zasad współpracy, które w dużej mierze wynikają z faktu, że bibliotekarze z bibliotek powiatowych, oprócz prac bibliograficznych, wykonują jeszcze szereg innych absorbujących czasowo zadań.

Od początku 2018 r. w *Bibliografii Województwa Podkarpackiego* zrezygnowano ze stosowania słownictwa JHP BN. Powodem było zaprzestanie przez Bibliotekę Narodową prac nad jego rozwijaniem, a trudno prowadzić w sposób rzetelny prace bibliograficzne bez bieżącej i aktualizowanej bazy hasel przedmiotowych, dlatego zdecydowano się na stosowanie Deskryptorów Biblioteki Narodowej. Wdrożenie w SBR nowego narzędzia opisu rzeczowego i formalnego wymagało kolejnych szkoleń grupowych i indywidualnych z języka deskryptorowego dla bibliografów terenowych, którzy zostali zobowiązani do jego stosowania. Firma SOKRATES-software przystosowała system SOWA-SQL do nowego sposobu opracowania zbiorów, dodając w module bibliograficznym wszystkie pola deskryptorów wraz z ich słownikami, według zaleceń Biblioteki Narodowej. Zmienił się również model OPAC *Bibliografii Województwa Podkarpackiego*, który został wyposażony w nowe narzędzia do prezentacji dokumentów oraz fasety, zawężające wyniki wyszukiwania. System SOWA posiada również możliwość dokonywania grupowych operacji w bazie bibliograficznej, tj. dodawanie deskryptorów oraz modyfikacja rekordów bibliograficznych i wzorcowych. Nie rozwiązują one jednak wszystkich problemów, które pojawiają się podczas prac związanych z przekształcaniem opisów rzeczowych w JHP BN na deskryptorowe. Działania te są bardzo czasochłonne i mają charakter wielokierunkowy, czemu trudno sprostać, realizując bieżące i retrospektywne prace bibliograficzne. Do tej pory w bazie bibliograficznej przeprowadzono grupowe dodanie pól formy dzieła (380) i okresu powstania dzieła (388), do opisów książek z lat 2008-2017. Sukcesywnie dodaje się je również do artykułów z czasopism uwzględnionych w *Bibliografii Woje-*

wództwa Podkarpackiego. W przypadku artykułów grupowo przyporządkowuje się ponadto deskryptor gatunku i rodzaju (655), niestety pochłania to sporo czasu, gdyż potrzebne jest wygenerowanie kolekcji poszczególnych tytułów, a następnie dodanie właściwego pola (*Artykuł z czasopisma...*). W miarę możliwości likwidowane są określniki przy hasłach geograficznych, a w ich miejsce przyporządkowuje się odpowiednie pola chronologii treści (648) i ujęcia tematu (658). Aby nie tworzyć dwóch ciągów wyszukiwawczych, na bieżąco staramy się przenosić określniki z pól 651 wyrażające nazwy ulic, placów, budynków, cmentarzy, parków itp., do pola 550. Udało się zmodyfikować wiele haseł wzorcowych z pól (600, 610, 611). Z uwagi na ogrom tych prac, na czas późniejszy zaplanowano rozdzielenie haseł JHP BN z pól 650.

W związku z tym, że czytelnicy korzystający współcześnie z bibliograficznych baz danych, oczekują, że wraz z opisem bibliograficznym otrzymają dostęp do pełnego tekstu, prowadzimy w *Bibliografii Województwa Podkarpackiego* linkowanie rejestrowanych dokumentów. Udało się to zrobić prawie w całości w przypadku regionalnych wydawnictw ciągłych, których wersje elektronicz-

ne są udostępniane na stronach internetowych. Niewielka część artykułów z czasopism również posiada link odsyłający do właściwego numeru wydawnictwa ciągłego. W przyszłości chcielibyśmy zwiększyć ilość rekordów, w przypadku których istnieje możliwość linkowania w oparciu o ogólnodostępne zasoby cyfrowe. Ma to na celu zwiększyć funkcjonalność Systemu Bibliografii Regionalnej Województwa Podkarpackiego oraz jej użyteczność dla czytelników, poprzez tworzenie jak największej ilości połączeń sieciowych pomiędzy rekordami bibliograficznymi a pełnymi tekstami.

Obecnie w ramach Systemu Bibliografii Regionalnej Województwa Podkarpackiego współpracuje 15 bibliotek powiatowych i pełniących funkcję bibliotek powiatowych w woj. podkarpackim. Zespół liczy 23 osoby, łącznie z 3 bibliografkami Sekcji Bibliografii Regionalnej z WiMBP w Rzeszowie, które nadzorują prace systemu. Na koniec grudnia 2021 r. baza liczyła 208 098 rekordów bibliograficznych, z czego 98 023 opracowano w WiMBP w Rzeszowie.

Elżbieta Szeliga
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
w Rzeszowie

Sekcja Zarządów Stowarzyszeń Bibliotekarskich IFLA MLAS i grupa IFLA New Professionals Special Interest Group rozpoczynają organizację cyklu interaktywnych webinarów poświęconych wspieraniu liderów w każdym wieku w stowarzyszeniach bibliotekarskich i bibliotekach.

Od marca do czerwca 2022 r. zaplanowano 6 regionalnych spotkań, z których każde będzie poświęcone omówieniu doświadczeń bibliotekarzy z danego kontynentu.

Elementami każdego webinarium będą trzy części:

- * wystąpienia przedstawicieli stowarzyszeń bibliotekarskich,
- * dyskusja i zebranie doświadczeń,
- * prezentacje doświadczeń liderów z udziału w projektach.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematem rozwoju liderów w bibliotekach, a w szczególności przedstawicieli stowarzyszeń bibliotekarskich, aby mogli poznać przykłady projektów realizowanych przez stowarzyszenia z innych krajów.

Więcej informacji: <https://npsig.wordpress.com/2022/03/14/empowering-library-leaders-and-diversity-worldwide-mlas-and-npsig/>

MONIKA MAZIARZ



III Festiwal Książki „Między pokoleniami”

Od 5 do 9 października 2021 r. w Przemyskiej Bibliotece Publicznej im. Ignacego Krasickiego odbywał się III Festiwal Książki „Między pokoleniami”, dotowany przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Jego głównym założeniem była promocja wartościowej literatury dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a także integracja pokolenia dziadków i wnuków poprzez ich działania twórcze. Sądząc po zainteresowaniu wydarzeniem, jako organizatorzy z pewnością możemy mówić o sporym sukcesie.

WSPÓŁCZESNA „BALLADYNA”

Festiwal rozpoczął się premierą mobilnej gry miejskiej pt. „Balladyna 2.0”. Był to finałny etap projektu adresowanego do uczniów przemyskich szkół podstawowych, który miał na celu odczytanie przez nich na nowo utworu Juliusza Słowackiego. Projekt obejmował również kilkudniowe warsztaty projektowania gry, w których uczestniczyła młodzież ze Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Absolwentów I LO w Przemyśle, a realizowany był w partnerstwie z wrocławską firmą Good Books.

Gry mobilne są coraz częściej wykorzystywane w działalności instytucji kulturalnych, w tym bi-

bliotek, jako forma edukacji przez rozrywkę oraz sposób na aktywizowanie różnych grup uczestników. Pomagają w przyswajaniu wiedzy i umiejętności, uczą myślenia krytycznego i rozwiązywania problemów, a także zapewniają świetną, kreatywną zabawę.

We wtorkowy poranek, 5 października, w bibliotece zjawili się uczniowie trzech przemyskich szkół: Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Absolwentów I LO, Szkoły Podstawowej nr 4 oraz Zespołu Szkół Salezjańskich, aby wziąć udział w grze, której trasa wiodła ulicami Starego Miasta i alejkami pobliskiego parku. Każdy z nich musiał pobrać na swój smartfon bezpłatną aplikację mobilną ActionTrack.

Zanim jednak młodzi ludzie stanęli na starcie gry, wszystkich gości przywitał dyrektor biblioteki **dr Maciej Waltoś** oraz koordynatorka projektu **Katarzyna Bednarz-Soja** oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Przemyśle.

Po serdecznym powitaniu, zaznajomieniu uczestników z regulaminem gry i przypomnieniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym uczniowie wyruszyli na trasę gry, rozpoczynając swoją przygodę z alternatywną, współczesną wersją znanego utworu Juliusza Słowackiego. Kolejno, poru-

szając się w przestrzeni miejskiej wedle punktów wyznaczonych na wirtualnej mapie, odpowiadali na pytania zamknięte i otwarte, wykazując się wiedzą i kreatywnością. W tym czasie zaś komisja, którą tworzyli zaproszeni goście, oceniała ich odpowiedzi, przyznając odpowiednią liczbę punktów.

Kilka godzin później, gdy uczniowie ukończyli grę, odbyło się jej oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród najlepszym. Na koniec usatysfakcjonowani gracze mieli jeszcze okazję zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w przygotowanej dla nich fotobudce.

PRZYJACIEL ZWIERZĄT

Następnego dnia w bibliotece gościł Marcin Pałasz, pisarz tworzący dla dzieci i młodzieży, autor słuchowisk oraz wielki przyjaciel zwierząt. Zadebiutował w 2004 r. *Opowieściami z Krainy Potworów* i od tego czasu regularnie pisze książki, którymi cieszy młodych czytelników. Popularność zyskał zwłaszcza dzięki siedmiotomowej serii opowiadającej o jego psie Elfie. Za pierwszy tom, *Sposób na Elfa*, otrzymał wyróżnienie w konkursie literackim IBBY Książka Roku 2012 oraz Ogólnopolską Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego.

Pierwszą bajeczkę napisałem, gdy miałem 8 lat – powiedział Marcin Pałasz w bibliotece. A czytać zacząłem w wieku 5 lat dzięki babci, która czytała mi książki i przerywała zawsze w najważniejszym momencie, obiecując, że dokończy, jeśli poznam kolejną literkę alfabetu. Autor mówił także dużo o głównym bohaterze swoich książek oraz zachęcał dzieci, by czytały jak najczęściej i z radością odwiedzały bibliotekę.

Marcin Pałasz dał się poznać jako bardzo ciepły i uśmiechnięty człowiek, błyskawicznie nawiązujący kontakt z dziećmi. Co ciekawe, na widowni obecny był wraz z mamą siedmioletni chłopiec, który kilka razy przeczytał wszystkie książki o psie Elfie i potrafi na wyrywki wskazać odpowiednie fragmenty. Wcześniej usilnie prosił mamę, by wybrali się razem do Wrocławia na spotkanie z pisarzem i jego pupilem, więc gdy się dowiedział, że jego ulubiony autor przyjedzie do Przemyśla, w końcu mógł spełnić swoje marzenie.

To pokazuje, jak ważna dla wielu dzieci jest twórczość Marcina Pałasza, który uwrażliwia młodych odbiorców na los zwierząt i najsłabszych, a przy tym przekazuje im dużo optymizmu.

BYĆ JAK MALALA

7 października 2021 r. Przemyską Bibliotekę Publiczną po raz kolejny odwiedziła Renata Piątkowska, jedna z najbardziej znanych współczesnych autorek książek dla dzieci i młodzieży. Jak zwykle towarzyszyła jej lektorka Malwina Kożurno, której głos można usłyszeć m.in. na audiobookach z utworami pisarki. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie starszych klas przemyskich szkół podstawowych.

Renata Piątkowska ma na koncie wiele publikacji. Może się również poszczycić licznymi nagrodami. Na przykład w 2012 r. została laureatką Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego za książkę *Wieloryb*, a w 2016 r. przyznano jej Order Uśmiechu.

Mieszkająca w Bielsku-Białej pisarka zawsze z chęcią powraca do Przemyśla. Tym razem na spotkaniu w bibliotece opowiadała o swojej książce z 2018 r. pt. *Która to Malala?* Jej bohaterką jest Malala Yousafzai z Pakistanu, która w wieku zaledwie 17 lat została uhonorowana Pokojową Nagrodą Nobla za działalność na rzecz praw kobiet.

W książce Renaty Piątkowskiej widzimy ją jeszcze jako dwunastolatkę mieszkającą w kraju stopniowo przejmowanym przez talibów, którzy wprowadzają m.in. zakaz edukacji dla dziewczynek. Malala nie może się z tym pogodzić, więc zaczyna pisać blog, na którym głośno wyraża swój sprzeciw wobec talibskiego reżimu i odważnie upomina się o prawo do nauki.

Autorka poruszyła więc temat poważny, ale w sposób, który trafia do młodych odbiorców. Także w przemyskiej bibliotece opowiadała o trudnej sytuacji kobiet w Pakistanie, młodzież zaś słuchała tej opowieści z ogromnym skupieniem, podobnie jak fragmentów książki o Malali, czytanych przez Malwinę Kożurno.

Co zapamiętają uczniowie z tego spotkania? Na pewno serdeczną atmosferę, którą wprowadziły obie panie i poruszającą historię, aby docenili to, że chodzą do szkoły, bo są kraje, w których dzieci mogą tylko o tym pomarzyć.

KRÓLEWSCY GOŚCIE

8 października 2021 r. biblioteka miała przyjemność gościć dwoje autorów związanych ze światem słowa i obrazu. Mowa o pisarce i ilustratorce Zuzannie Orlińskiej oraz ilustratorze Mikołaju

Kamlerze, którzy spotkali się z uczniami przemyskich szkół podstawowych na warsztatach literacko-plastycznych.

Zuzanna Orlińska jest autorką powieści i opowiadań dla dzieci i młodzieży. Jako pisarka zadebiutowała w 2010 r. powieścią *Matka Polka*, a wcześniej, bo w 1997 r., rozpoczęła swoją przygodę z ilustrowaniem książek, czasopism i podręczników szkolnych. Za swoją twórczość otrzymała m.in. statuetkę Guliwera w Krainie Olbrzymów oraz Ogólnopolską Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego. Jest również dwukrotną laureatką Konkursu Literackiego im. Astrid Lindgren. Mikołaj Kamler z kolei to uznany rysownik i projektant okładek do książek, który od dłuższego czasu współpracuje z pisarką, tworząc ilustracje do jej wydawnictw.

Tematem warsztatów byli królowie, jako że często pojawiają się na kartach książek Zuzanny Orlińskiej. Autorka opowiedziała dzieciom o swoich książkowych bohaterach i sprawdzała ich wiedzę o władcach Polski. Następnie Mikołaj Kamler mówił o tym, jak tworzy ilustracje i dał próbkę swojego talentu plastycznego, rysując na dużym kartonie dostojną postać króla. Później przyszedł czas, by to dzieci, pod okiem fachowców, naryso-

wały króla bądź królową, a potem nadały im przydomki. I tak powstały piękne wizerunki władców, z którymi uczniowie wyruszyli w istic królewskim pochodzie do reprezentacyjnej sali, gdzie odbył się pokaz wyjątkowego pocztu królów.

TWÓRCA ŻUBRA POMPIKA

Dla dzieci przygotowano również spotkanie z Tomaszem Samojlikiem, które odbyło się w formule online. Tomasz Samojlik jest pracownikiem Instytutu Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży, zajmującym się badaniem historii przyrodniczej Puszczy Białowieskiej. Swoją wiedzą o przyrodzie dzieli się z najmłodszymi, pisząc dla nich książki i komiksy, których bohaterami są często żubr i ryjówka, czyli największy i najmniejszy ssak w Polsce. Za działalność popularyzatorską i literacką zdobył wiele nagród, a jego książki znalazły się na Złotej Liście książek polecanych przez Fundację „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”.

W trakcie wirtualnego spotkania autor opowiadał na wcześniej zadane mu przez młodych czytelników pytania, np. dlaczego koń ma inne stopy niż żubr i czy wydra ma płetwy. Gorąco przekonywał też dzieci, że nauka to fascynująca



Uczestnicy warsztatów literacko-plastycznych z Zuzanną Orlińską i Mikołajem Kamlerem
Fot. Adam Podulka

przygoda, która pomaga ludziom mierzyć się z różnymi problemami i dlatego warto jej zaufać.

PISARKA Z CZARNEGO MIASTA

Program Festiwalu obejmował także spotkania autorskie dla młodzieży i dorosłych. 8 października 2021 r. do Przemysła zawitała Marta Knopik, która po literackim debiucie w 2020 r. została uznana przez krytyków za jedną ze wschodzących gwiazd polskiej literatury. I nie było w tym cienia przesady, bo pisarka zachwyca frazą i czułą, poetycką wyobraźnią, która spleta ze sobą to, co realne, i to, co magiczne.

Marta Knopik mieszka w Bytomiu i to właśnie Górny Śląsk, ze swoim kopalnianym krajobrazem, jest miejscem akcji jej dwóch powieści, zamkniętym w metaforze Czarne Miasto. Taki właśnie tytuł nosi pierwsza powieść autorki, ogłoszona przez portal literacki Granice.pl Książką Roku 2020. *Czarne Miasto* to przesyciona realizmem magicznym historia o postapokaliptycznym mieście, w którym swego czasu zadrzała ziemia i zapadły się budynki, a ludzie wokół pospiesznie zaczęli budować tunele. O mieście, w którym ciemność *czai się w brudnych bramach, w zapachu piwnic, ulatnia się z kominów i oplata dachy budynków*. Mieście, w którym życie po życiu wiedzie wdowa po tragicznie zmarłym górniku, nieumiejąca się pogodzić ze stratą męża. Mieście, w którym przeszłość przenika teraźniejszość, a sen łączy się z jawą. W którym odżywają dawne śląskie legendy i symbole.

Druga książka Marty Knopik *Rok Zaćmienia*, opublikowana w 2021 r., to równie wysmakowana mityczna opowieść o świecie, który tu jeszcze wyraźniej chyli się ku końcowi. Ale, jak powiedziała autorka na spotkaniu w bibliotece, jest to apokaliptyczna radośna. Dlaczego? Tego warto się dowiedzieć samemu, sięgając po książkę.

Z Martą Knopik rozmawiała Monika Maciewicz, polonistka z II Liceum Ogólnokształcącego w Przemysłu oraz autorka powieści *Wiedma*, opublikowanej w tym roku w Wydawnictwie Żysk i S-ka. Była to intrygująca rozmowa dwóch pisarek o świecie kobiet w *Czarnym Mieście* i męskiej perspektywie w *Roku Zaćmienia* czy o legendach



Monika Maciewicz i Marta Knopik
Fot. Adam Podulka

śląskich i mitologii słowiańskiej, twórczo wykorzystywanych przez Martę Knopik. Była to też rozmowa o labiryntach, które wypełniają rzeczywistość powieściową bytomskiej autorki, i o opowieściach, które budują naszą codzienną rzeczywistość. *Opowieści nas rozwijają, dają pociechę, leczą* – powiedziała Marta Knopik w bibliotece.

W CZESKIM STYLU

Na finał Festiwalu, 9 października 2021 r., odbyło się spotkanie z naczelnym polskim czechofilem Mariuszem Szczygłem.

Miano to bohater wydarzenia zyskał po serii książek reporterskich, takich jak *Gottland* czy *Zrób sobie raj*, w których przybliżył nam Czechów i ich mentalność. Robi to na swój własny sposób, bez ambicji pokazania obrazu pełnego, a jedynie opisując to, co go w Czechach porusza i fascynuje. Jest to jednak obraz tak przekonujący, że budzi uznanie zarówno czytelników, jak i krytyków, co przekłada się na ogromną liczbę sprzedanych książek, tłumaczenia na kilkanaście języków i wiele nagród. Autor opublikował też reportaże o innej tematyce, np. zbiór *Nie ma*, za który otrzymał Nagrodę Literacką Nike.

Sobotnie spotkanie z reporterem, pisarzem, ale też dziennikarzem przyciągnęło mnóstwo osób. Niektórzy przyjechali z Jarosławia, Rzeszowa, a nawet z Krakowa. I z pewnością nie żalowali, bo Szczygł był świetnym opowiadaczem i rasowym showmanem. Tym bardziej dziwiło, gdy mówił, że prywatnie prawie się nie odzywa. *Dla różnych ludzi mamy różne twarze. Publiczność wyzwala we mnie*

żywiolowość, ale to jest twarz na wynos, choć też prawdziwa; obiad na wynos to przecież nadal obiad – żartował.

ZROZUMIEĆ CZŁOWIEKA

A jaki jest przepis na udany reportaż według Mariusza Szczygła? *Zrozumieć człowieka, którego się opisuje, i sprawić, by inni, którzy o nim czytają, też go zrozumieli* – tłumaczył istotę reportażu. Autor z isticzeskim dystansem do siebie opowiedział także, co zrobił, gdy pewien czytelnik zarzucił mu, że w jednej z książek popełnił sześć kardynalnych błędów. *Opowiedziałem, że nie sześć, ale siedemnaście, i w ten sposób zamknąłem mu usta. Zalecam więc państwu: z każdej wady róbcie zaletę. Ze wszystkiego można wyciągnąć coś pozytywnego, nawet z porażki, bo ona jest informacją, że czegoś nie umiemy.*

Reporter tłumaczył ponadto, dlaczego tak często pisze o ateizmie Czechów, co Czesi myślą o Polakach, i stwierdził, że Przemysł to jedno z najpiękniejszych miast w Polsce, czym wywołał gromkie brawa. Rozmowę z Mariuszem Szczygłem w znakomitym stylu poprowadził pochodzący z Przemysła dr hab. Tomasz Pudłocki, prof. UJ. Śmiało można powiedzieć, że nie ustępował mu błyskotliwością ani temperamentem.

W ramach Festiwalu odbyły się także cztery konkursy skierowane do osób w różnym wieku: **II Konkurs Literacki „List do wnuka”**, któremu przyświecał cytat z utworu Ignacego Krasickiego



Dr hab. Tomasz Pudłocki i Mariusz Szczygł
Fot. Adam Podulka

O! miejsce słodkie! gdzie się urodziłem..., Konkurs Literacki „Dziadkowie są jak album z dzieciństwa, pełen historii i wspomnień”, Turniej Multimedialny „Stanisław Lem – pisarz, wizjoner przyszłości” oraz V Konkurs Plastyczny „Czarodzieje dziecięcej wyobraźni – polscy autorzy”.

Trwające niemal tydzień święto książki i literatury było okazją nie tylko do spotkań z cenionymi pisarzami, ale także, jak wskazuje nazwa Festiwalu, okazją do spotykania się różnych pokoleń czytelników. Biblioteka zaś jako miejsce przyjazne i otwarte dla wszystkich wydaje się najlepszą przestrzenią do tego typu interakcji. Zgodnie potwierdzają to pomysłodawczyni Festiwalu Katarzyna Bednarz-Soja oraz dyrektor placówki dr Maciej Waltoś, którzy planują już kolejne edycje wydarzeń.

Monika Maziarz
Przemyska Biblioteka Publiczna im. Ignacego Krasickiego

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

ROSYJSKIE I BIAŁORUSKIE BIBLIOTEKI CZŁONKOWSKIE USUNIĘTE Z BIBLIOTHECA BALTICA

Na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 16 marca 2022 r. Zarząd Bibliotheca Baltica podjął decyzję o usunięciu rosyjskich i białoruskich bibliotek członkowskich ze swoich struktur. Jednocześnie do zaangażowania się w prace Bibliotheca Baltica zostały zaproszone biblioteki z Ukrainy.

Postanowiono również przyznać wnioskodawcom z Ukrainy stypendia im. Borysa Wołodyna dla młodych badaczy pragnących wziąć udział w następnym symposium w Lubece.

Ponadto Zarząd Bibliotheca Baltica wezwał swoje biblioteki członkowskie do wspierania ukraińskich kolegów i aktywnego zaangażowania się w działania na rzecz ratowania ukraińskiego dziedzictwa kulturowego, jak również wszystkich katalogów, inwentarzy itp. w formie fizycznej i cyfrowej.

Źródło:
<https://baltica.lnb.lv/statements/>

JOLANTA ZWIERZYŃSKA, EWA BARANOWSKA



Logo projektu „ZaPolska pod lupą”. Autorka Zofia Worpus-Budziejewska
Źródło: z archiwum biblioteki

„ZaPolskiej pod lupą” przyglądaliśmy się przez cały 2021 r. Niełatwa biografia i intrygująca twórczość dramatisarce i aktorki pochłonięły nas bez reszty. Z pewnością także dlatego, że Zapolska była jedną z pierwszych pisarek, które poruszyły wątek Łodzi w literaturze.

Gabriela Zapolska (z d. Gabriela Korwin-Piotrowska) nie miała łatwego życia. Nieszczęśliwe miłości, rozstania, konflikty rodzinne skutkujące zmianą nazwiska, posądzenia o plagiat, utrata dzieci, próba samobójcza. Z drugiej strony wielka pasja, talent, ambicja i pracowitość.

Zapolska kochała teatr. Występy były dla niej ucieczką od problemów dnia codziennego, marzyła jej się kariera na miarę Heleny Modrzejewskiej. Występowała m.in. w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim.

Mimo że Gabriela Zapolska podjęła studia aktorskie i występowała na deskach wielu teatrów – wielka kariera aktorska nie była jej pisana. W przeciwieństwie do kariery pisarskiej. W swojej prozie podejmowała odważne tematy społeczne, takie jak dulszczyzna, moralność, zakłamanie i obłuda mieszczaństwa, problemy kobiet, obraz

dziewiętnastowiecznego wychowania dziewcząt na pensjach. Wśród najważniejszych jej utworów należy wspomnieć *Moralność pani Dulskiej*, *Kaśkę Kariatydę*, *Małaszkę*, *Przedpiekle*, *Z pamiętników młodej mężatki*. Dla łodzian szczególne znaczenia ma nowela *Z miasta zbrodni*, która jest jednym z pierwszych tekstów o Łodzi z końca XIX w.

Setna rocznica śmierci Gabrieli Zapolskiej zainspirowała pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi do przygotowania festiwalu literackiego „ZaPolska pod lupą”.

Festiwal skierowaliśmy do szerokiego grona odbiorców. Na jego realizację uzyskaliśmy dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Młodzieży zaproponowaliśmy konkurs „Być jak Zapolska”, który polegał na nakręceniu krótkiego filmu zainspirowanego twórczością dramatisarce. Konkurs skierowany był do uczniów szkół średnich z województwa łódzkiego. Wpłynęło 7 bardzo interesujących filmów, w których młodzież wykazała się inwencją twórczą i zdolnościami ak-



Gabriela Zapolska
Źródło: www.wikipedia.org



Film konkursowy *Ich czworo*
Źródło: YouTube WBP w Łodzi

torskimi. W swoich filmach odwoływali się do utworów *Ich czworo*, *Zabusia*, *Panna Maliczewska*, *Moralność pani Dulskiej*. Powstał nawet teledysk „Zapomniana strona” nawiązujący do książki *Z pamiętników młodej mężatki*. Słowa i muzyka zostały napisane specjalnie na konkurs. Nagrody przyznano w 2 kategoriach. W I kategorii wyboru najlepszego filmu dokonali internauci, głosując na ulubiony film na kanale YouTube biblioteki. Zwycięski film „Interpretacja *Ich czworo* Gabrieli Zapolskiej pt. *Ich pięcioro*” przesłany przez uczniów II Liceum Ogólnokształcącego im. K.K. Baczyńskiego w Radomsku zdobył ponad 400 głosów, a zainteresowanie filmami na bibliotecznym kanale YouTube przeszło nasze oczekiwania. Filmy obejrzało prawie 10 tys. osób. Dzięki temu udało nam się dotrzeć z twórczością pisarki do szerokiego grona młodych odbiorców i zaciekać ich książkami G. Zapolskiej wykraczającymi poza kanon lektur. W II kategorii to jury wskazało zwycięzców. I miejsce ex aequo otrzymał film „Zapomniana strona” przygotowany przez uczennicę z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich im. Władysława Grabskiego w Łodzi oraz film „Panna Maliczewska” autorstwa uczniów VI Liceum Ogólnokształcące im. Joachima Lelewela w Łodzi.

Pozostając w filmowym klimacie – zaangażowaliśmy bibliotekarzy do udziału w nagraniu cyklu 5 filmików „W świecie Zapolskiej”, w których czytaliśmy fragmenty *Moralności pani Dulskiej*. Wcieliśmy się w rolę Hanki, Zbyszka, Dulskiej, Dulskiego, Lokatorki i Juliasiewiczowej razem z bohaterami przeżywając ich rozterki i dylematy. Filmy zostały w całości zrealizowane przez pracowników biblioteki – od pomysłu po montaż. Sami wybieraliśmy fragmenty utworu, z którymi

chcieliśmy się zmierzyć. Filmy znalazły pokaźną grupę odbiorców na kanale YouTube biblioteki. Obejrzało je ponad 850 osób. Czytanie stanowiło dobrą rozgrzewkę przed X odsłoną Narodowego Czytania, której lekturą była *Moralność pani Dulskiej*. Wydarzenie Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi współorganizowała wraz z Teatrem im. S. Jaracza w Łodzi, Filharmonią Łódzką, Teatrem Wielkim w Łodzi i Muzeum Sztuki – Muzeum Pałac Herbsta. W pierwszą sobotę września 2021 r. w pięknych ogrodach Muzeum Pałacu Herbsta przybliżaliśmy słuchaczom ten wyjątkowy utwór, piętnujący obłudę i zakłamanie mieszczaństwa. Postacie dzieła mistrzowsko odmalowali aktorzy, bibliotekarze i zaproszeni goście. Czytającym towarzyszył kwartet smyczkowy Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina. W klimat epoki przeniosła słuchaczy scenografia zapewniona przez Teatr Wielki w Łodzi. Uczestnikom Narodowego Czytania wręczaliśmy egzemplarze *Moralności pani Dulskiej* opatrzone pamiątkowym stemplem z Kancelarii Prezydenta RP i stemplem z Kancelarii Marszałka Województwa Łódzkiego. Przygotowaliśmy także niespodziankę dla wszystkich, którzy nie mogli być tego dnia z nami w ogrodach – transmitowaliśmy wydarzenie na żywo na Facebooku biblioteki.

Dla miłośników filmu i literatury przygotowaliśmy wieczór filmowo-literacki online „Z Panią Zapolską”. Podczas spotkania o „Taśmach Pani Dulskiej” – czyli o telewizyjnych inscenizacjach i filmowych adaptacjach *Moralności pani Dulskiej*, opowiedział reżyser i podróżnik Mateusz Jaśkiewicz. Warto podkreślić, że Dulska na taśmach filmowych jest już ponad 90 lat. Dramat Zapolskiej stał się inspiracją dla pierwszego polskiego filmu

dźwiękowego (1930 r.). Film przetrwał do naszych czasów, niestety nie zachowały się płyty winylowe, na których nagrano dźwięk. *Moralność pani Dulskiej* przetłumaczona została na ponad 100 języków. Nie dziwi więc fakt, że po interpretację dzieła pokusili się również twórcy zagraniczni. W 1958 r. powstała czechosłowacka wersja *Moralności pani Dulskiej* (reż. Jiří Krejčík). Film był dystrybuowany również w Polsce. *Moralność pani Dulskiej* przez lata inspirowała twórców filmowych. Powstało wiele interpretacji dzieła. Wśród nich można wymienić takie produkcje jak: „Moralność pani Dulskiej” z 1968 r. (reż. Lidia Zamkow) i z 1970 r. (reż. Józef Słotwiński), „Dulscy” z 1976 r. (reż. Jan Rybkowski), „Z biegiem lat, z biegiem dni” z 1980 r. (reż. Andrzej Wajda), „Moralność pani Dulskiej” z 1996 r. (reż. Tomasz Zygadło), „Panie Dulskie” z 2015 r. (reż. Filip Bajon). Wykład Mateusza Jaśkiewicza był wstępem do wspólnego oglądania spektaklu Teatru Telewizji „Moralność Pani Dulskiej” (2013) w reż. Marcina Wrony. Wieczór był pretekstem do dyskusji na czacie o wzajemnym przenikaniu się filmu i literatury. Nie ma jednej Pani Dulskiej – Dulska ma wiele twarzy. Każdy może sobie zadać pytanie, ile z pani Dulskiej jest w każdym z nas?

Pomyśleliśmy też o wielbicielach muzyki. Zaproponowaliśmy im wieczór literacko-muzyczny „W kręgu słowa, muzyki i teatru”. Muzyka w klimacie przełomu XIX i XX w. w wykonaniu artystów Marii Hubluk-Kaszuby (sopran) i Tomasza Kaszuby (fortepian) przepłatała się z opowieścią o Gabrieli Zapolskiej przygotowaną i zaprezentowaną przez pracownice Biura Promocji Biblioteki Wojewódzkiej. Podczas wieczoru goście usłyszeli m.in. „Mów do mnie jeszcze” (Mieczysław Karłowicz do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera), „Chłopca mego mi zabrali” (Ignacy Jan Paderewski do słów Adama Asnyka) i „Daleko został cały świat” (Karol Szymanowski do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera). Pierwsza część opowieści przybliżyła postać pisarki na tle epoki, konfliktów rodzinnych i miłosnych zawirowań. W drugiej części przemierzaliśmy z Zapolską Łódź i województwo, odwiedzając miejsca, w których bywała. Są to mało znane wątki w biografii pisarki, ale bardzo interesujące dla łodzian. Opowiadaliśmy o jej występach na deskach dawnego Teatru Thalia i Teatru Victoria w Łodzi czy Teatru Spana w Piotrkowie Trybunalskim. Po spotkaniu, w kulisach przy kawie, długo jeszcze trwały rozmowy o literaturze.

Specjalistki z Uniwersytetu Łódzkiego: dr Karolina Kołodziej, dr Katarzyna Badowska, prof.

dr hab. Dorota Samborska-Kukuć, dr hab. Alicja Mazan-Mazurkiewicz przybliżyły słuchaczom życie i twórczość pisarki podczas konferencji online „Literacka emancypantka”. Biografia niepokornej pisarki, Łódź w jej życiu i twórczości, poglądy Zapolskiej na emancypację kobiet i mało znana, kryminalna twórczość pisarki były tematem wystąpień. O tym jak barwna to była postać świadczy duża frekwencja na konferencji oraz liczne pytania od uczestników do specjalistek na czacie. Forma online pozwoliła wziąć udział w konferencji słuchaczom z całej Polski. Prelegentki pokazały całą paletę barw życia i twórczości Zapolskiej, przybliżyły mniej i bardziej znane fakty z jej życia. Warto podkreślić, że Gabriela Zapolska kilkakrotnie odwiedziła Łódź jako aktorka. Miasto i jej mieszkańcy zainteresowali ją na tyle, że chciała napisać powieść poświęconą Łodzi. Pomysłu nigdy nie zrealizowała, ale napisała dwie nowele, które rozgrywają się w Łodzi. *Z miasta zbrodni* – opublikowała w 1889 r. w „Gazecie Narodowej” we Lwowie. Nigdy później tego tekstu nie zamieściła w żadnym zbiorze, dlatego też dosyć długo nie był znany szerszemu gronu odbiorców. Jest to jeden z pierwszych tekstów poruszających wątek Łodzi w literaturze. Drugi tekst poświęcony miastu *Przyjdź królestwo twoje* zamieściła w tomiku *Modlitwa Pańska*. Podczas konferencji został omówiony jeden z mniej znanych utworów Gabrieli Zapolskiej, kryminał *Kwiat śmierci*. Na kartach powieści śledzimy nieporadnego policjanta, który zmaga się z rozwikłaniem tajemniczego morderstwa.

Konferencja trwała godzinę dłużej niż przewidziano, ale część słuchaczy czuła niedosyt.

Festiwal cieszył się dużym zainteresowaniem wśród czytelników, bibliotekarzy, uczniów i nauczycieli szkół średnich województwa łódzkiego. Dzięki pozyskanym patronatom medialnym (Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Radio Łódź, TVP3 Łódź, Region Kultury, Kalejdoskop) dotarliśmy do odbiorców w całym kraju. Wszystkim, którzy chcieliby zapoznać się z poszczególnymi wydarzeniami i poznać ciekawe teksty i wątki z życia Gabrieli Zapolskiej, polecamy nasz kanał YouTube – wbp.lodz.pl/youtube. Dostępne są na nim nagrania z większości inicjatyw podjętych w ramach projektu. Jeśli chcieliby Państwo podzielić się z nami swoimi spostrzeżeniami to zachęcamy do kontaktu: promocja@wbp.lodz.pl.

Jolanta Zwierzyńska, Ewa Baranowska
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi

BEATA NIEMASZYK, BRONISŁAWA ŚWIERDŁOWSKA



ZACHODNIOPOMORSKY REPATRIANCI GOŚĆMI „SALONIKU POMORZOZNAWCZEGO” DZIAŁU REGIONALNEGO KSIĄŻNICY POMORSKIEJ W SZCZECINIE

Na skutek represji stalinowskich wielu mieszkańców Polski zostało zesłanych na Syberię, szczególnie na jej azjatycki obszar. Duża część z nich została repatriowana tuż po II wojnie światowej. Już we wrześniu 1944 r. podpisano z władzami radzieckimi umowę o wymianie ludności. Na jej podstawie do Polski mieli być repatriowani Polacy i Żydzi, którzy we wrześniu 1939 r. posiadali obywatelstwo polskie i zamieszkiwali wschodnie tereny II Rzeczypospolitej, które włączono po wojnie do obszaru ZSRR. Do końca 1946 r. z terenów radzieckiej Ukrainy do Polski przyjechało blisko 800 tys. osób; z Białorusi – 274 tys., z Litwy – 197 tys. Na podstawie umowy polsko-radzieckiej z 1945 r. repatriowano także obywateli polskich zesłanych w głąb Związku Radzieckiego w latach 1940-1941 i 1944-1945. Do roku 1949 powróciło 266 tys. deportowanych. Jeszcze w 1950 r. na obszarze ZSRR przebywało 1,5 mln Polaków. Kolejną umowę repatriacyjną władze polskie wynegocjowały w 1955 r. i wówczas do 1959 r. wróciło do kraju około 245 tys. obywateli polskich¹.

Jednakże nie wszyscy mieli szczęście powrócić do Ojczyzny. Wielu osobom nie zezwolono na opuszczenie Związku Radzieckiego. Polacy do dziś mieszkają na terenie Rosji, Kazachstanu, Uzbeki-

stanu, a także Łotwy, Ukrainy, Białorusi i innych krajów byłego ZSRR.

Polska nie mogła, nie była w stanie, pomóc Rodakom, którzy z przyczyn narodowościowych w latach 1937-1938 byli deportowani masowo w głąb Związku Radzieckiego i czekali na powrót do kraju niekiedy przez całe życie. Wielu z nich tego momentu nie doczekało.

Na przełomie lat 1989/1990 nastąpiły zmiany polityczne, społeczne i gospodarcze w Europie Środkowo-Wschodniej, objęły one również ówczesny Związek Radziecki i miały istotny wpływ na kształtowanie postaw migracyjnych. Obywatele państw bloku wschodniego, po dziesięcioleciach ograniczeń, mogli otrzymać prawo do zmiany miejsca swego pobytu. Duża część obywateli ZSRR narodowości polskiej była zainteresowana osiedleniem się w Polsce na stałe. Wprawdzie dwie masowe akcje przesiedleńcze z lat 1944-1950 oraz 1955-1959 pozwoliły na przemieszczenie się blisko dwóch milionów osób, jednakże istniejące dokumenty urzędowe potwierdzają, że w tym czasie nie wszyscy mogli skorzystać z przywileju powrotu do kraju. Dlatego w nowych okolicznościach politycznych wiele osób chciało opuścić granice Związku Radzieckiego i zamieszkać już na zawsze w Polsce².

W latach 90. XX w. wracali do Ojczyzny przeważnie już tylko potomkowie deportowanych Polaków.

Współcześni repatrianci są w większości zaradni, pracowici, wykształceni. Jednak bez pomocnej dłoni trudno zaczynać nowe życie. W Szczecinie, od 2000 r., takim osobom pomoc niesie Koło Repatriantów przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, które powołano w takim właśnie celu: okazania wszelkiej pomocy przyjeżdżającym Rodakom.

Pracownicy Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej wraz ze szczecińską pisarką, też powojenną repatriantką, Marią Aliną Towiańską-Michalską (1929-2021) zaprosili na pierwsze spotkanie członkinie Koła Repatriantów przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” w Szczecinie: Bronisławę Świerdłowską, Eugenię Piechową, Anielę Okienko i Galinę Karpową. Zamysłem tej inicjatywy było: dodać śmiałości repatriantom przybyłym niedawno do Szczecina, wzmacnić ich pewność siebie, pomóc w odnalezieniu się w tutejszej społeczności, pozwolić dać się poznać bliżej.

I tak od 2012 r. zespół Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej zaprasza repatriantów, którzy osiedlili się w Szczecinie i na terenie województwa zachodniopomorskiego. Zachęcenie zaproszonych gości do publicznej rozmowy nie było łatwym zadaniem dla pracowników działu. Potrzebne były empatia i wrażliwość, by zebrani w Sali im. Stanisława Badonia, tzw. „Saloniku Pomorzoznawczym”, zechcieli podzielić się swymi, często traumatycznymi, przeżyciami. Nie każdy przecież ma odwagę i wolę, by publicznie wystąpić. Dodatkowym obciążeniem była świadomość braku płynności w posługiwaniu się językiem polskim. Przybyli mają obcy akcent, starsi czasami mówią tzw. surżykiem (połączone elementy języka ukraińskiego i rosyjskiego), wtrącając słowa polskie. Przekroczyć barierę mówienia w niestosowanym języku nie jest łatwo, zwłaszcza gdy się chce dobrze wypaść przed zebranych audytorium. Dzięki serdecznemu przyjęciu przez zespół Działu Regionalnego, udało się przekonać repatriantów do dzielenia się swoimi opowieściami o niełatwym życiu w miejscach oddalonych o tysiące kilometrów od kochanej Ojczyzny.

Wprowadzeniem do zacieśnienia współpracy było zorganizowanie, w sierpniu 2012 r., wystawy prac plastycznych Walerego Siejtbałowa, niepełnosprawnego repatrianta z Kazachstanu, malującego ustami. Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, a prezentowane obrazy – portrety i pejzaże były wyjątkowe poprzez swą

różnorodność i sposób malowania. Na uroczystym finisażu goście mogli wysłuchać opowieści przyjaciół artysty o życiu rodzin w dalekim Kazachstanie, o jego twórczości i uznaniu, jakim się cieszył na Wschodzie. To wydarzenie rozpoczęło cykl, który stał się niemal tradycją. Wszystkie spotkania z repatriantami prowadziła, z właściwą sobie swadą, Cecylia Judek, wieloletnia Sekretarz Naukowa Książnicy Pomorskiej, dziś pracowniczka Sekcji Rękopisów Działu Zbiorów Specjalnych, oddana pasji pozyskiwania wspomnień i pamiątek z lat dawno minionych.

W latach 2013-2014 obie strony: Koło Repatriantów przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” w Szczecinie i Dział Regionalny Książnicy Pomorskiej starannie dbały o utrzymanie stałego kontaktu. Organizowano i planowano spotkania, wystawy i inne formy współpracy. Nawiązywały się nici wzajemnych sympatii. Okazało się, że odwiedzający bibliotekę interesują się osobami zrzeszonymi w Kole Repatriantów, są zaciekawieni ich historią i niezapomnianymi, niekiedy dramatycznymi, przeżyciami. To utwierdziło pracowników Działu Regionalnego w postanowieniu, by spotkania stały się regularne, by czytelnicy i sympatycy Książnicy Pomorskiej poznali bliżej swych Rodaków przybyłych z daleka, a obecnie już współmieszkańców Szczecina.

I tak od 2015 r., dwa razy do roku w cyklu „Salonik Pomorzoznawczy”, Dział Regionalny Książnicy Pomorskiej w Sali im. Stanisława Badonia, goszcząc u siebie tę grupę osób, kontynuuje rozmowy z repatriantami na tematy, które pojawiają się w orbicie zainteresowań mieszkańców, użytkowników biblioteki, jak również szczecińskich badaczy najnowszej historii Polski.

19 listopada 2015 r., z okazji 15-lecia wprowadzenia ustawy o repatriacji (z dnia 09.11.2000 r.) w Czytelni Pomorzoznawczej wspólnie zorganizowano wystawę dokumentów, fotografii oraz pamiątek rodzin repatriantów zamieszkujących dziś województwo zachodniopomorskie. Towarzysząca jej rozmowa wywołała w zwiedzających silne wrażenia i wzruszenia. Listopadowe spotkanie i wystawa były poświęcone tym, którzy nie powrócili do Ojczyzny oraz tym, którzy od wielu lat czekają na powrót do niej. Wydarzenie było także okazją do poznania losów osób represjonowanych, ich potomków, przedstawienia ich życia po powrocie do kraju.

W 2016 r. Związek Repatriantów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Koło Repatriantów przy



Proj. Małgorzata Maciejewska

Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” w Szczecinie obchodził 80. rocznicę masowych deportacji Polaków na Wschód. W ciągu całego roku w Szczecinie były organizowane spotkania i wystawy. W 2016 r. w bibliotece zostały przeprowadzone dwa spotkania. Pierwsze, 15 marca pod tytułem „Nauryz – Święto Wiosny. Wspomnienia Polaków z Kazachstanu”. Część repatriantów – obecnych mieszkańców Szczecina – przyjechała do kraju właśnie z Kazachstanu. W związku z tym mówiono o Rodakach, którzy byli zesłani w latach 1936-1938 w stepy Kazachstanu, o tradycjach, obyczajach i kulturze tego kraju. Wydarzenie było okazją do bliższego poznania specyfiki obchodów Święta Nauryz – Święta Wiosny w Kazachstanie. Obchodzone jest ono 21 marca także w Azerbejdżanie, Indiach, Iranie, Kirgistanie, Pakistanie, Turcji i Uzbekistanie. W 2009 r. Święto Nauryz zostało wpisane na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO.

Drugie listopadowe (dnia 29) spotkanie miało tytuł „Dwie Ojczyzny”. Było poświęcone Władysławowi Ossowskiemu, Zbigniewowi Piaseckiemu i Leonardowi Radzewiczowi oraz innym repatriantom zamieszkałym w Szczecinie, którzy przeszli trudną drogę wygnania i powrotu. W spotkaniu wzięły udział wielopokoleniowe rodziny repatriantów.

W dniach 6-26 kwietnia 2016 r. w Czytelni Głównej biblioteki ponownie zaprezentowano twórczość Walerego Siejtatałowa. Na wernisażu (6 kwietnia) można było obserwować bliżej technikę stosowaną przez niepełnosprawnego malarza w czasie pracy.

Na spotkaniach w Czytelni Pomorzoznawczej, odbywających się w latach 2017-2018, szczecinianie poznali historię i życie codzienne Polaków i repatriantów, którzy mieszkali na Łotwie i w Rosji, tradycje i kulturę tych krajów i co ważne – działalność naszych Rodaków na tych terenach na rzecz kształtowania świadomości narodowej i poszanowania polskości.

8 czerwca 2017 r. z udziałem Koła Repatriantów miała miejsce kolejna wiosenna, etnograficzna impreza „Ligo, Ligo – Noc św. Jana – wspomnienia Polaków z Łotwy”. Ligo to łotewskie święto przesilenia letniego obchodzone w noc z 23 na 24 czerwca, jest odpowiednikiem Nocy Świętojańskiej, czyli słowiańskiej Nocy Kupały z podobną symboliką i obrzędowością. Święto jest popularne i celebrowane nieprzerwanie od czasów pogańskich. Niepodległa Łotwa uczyniła 23 i 24 czerwca dniami wolnymi od pracy.

Jak wiele jeszcze zostało poza Ojczyznę Rodaków – zesłanych i zapomnianych? Czy byli tam sami? Czy są nadal sami? O tym rozmawiali repa-

trianci na spotkaniu 28 listopada 2017 r. zatytułowanym „Nie byliśmy tam sami... Wspomnienia szczecińskich repatriantów z zesłania”.

Szczecińscy repatrianci zaprosili do wspólnej zadumy o tym, co przeżyli ich bliscy i oni sami na zesłaniu w głąb Rosji. Represje stalinowskie dotknęły nie tylko Polaków, ale również ludność wielu innych narodowości, szczególnie w latach wielkiego terroru. Do Polski repatrianci przywieźli ze sobą nie tylko wspomnienia, również pamiątki, piosenki – kartki z historii... Chcieli o nich opowiedzieć.

Na spotkaniu wspomnieniowym „Maslenica w krainie mrozów. Wspomnienia repatriantów ze Szczecina o Polakach i tradycjach w Rosji”, które odbyło się 27 marca 2018 r. szczecinianie-repatrianci młodszego pokolenia zesłańców w głąb ZSRR na spotkaniu w Czytelni Pomoroznawczej przedstawili kraj, w którym się urodzili i spędzili wiele lat życia – Rosję. Podzielili się wspomnieniami o Polakach w Rosji, o tradycjach i obyczajach tego kraju. Czy są to podobne tradycje i obyczaje?

Co to jest *Maslenica*? Kiedyś było to święto na cześć słońca – pożegnanie zimy i przywitanie oczekiwanej wiosny. Obecnie to również święto religijne, przypadające na siedem tygodni przed Wielkanocą. Wówczas centra miast na tydzień zamieniają się w miejsca zabaw i odpoczynku. Organizowane są ludowe kiermasze, konkursy

i koncerty. A wszędzie królują bliny – rosyjskie naleśniki. Tradycja przyrządzania blinów wiąże się z ich symboliką – podobieństwem okrągłych placków do gorącego słońca. Dlatego też bliny je się przez cały tydzień, a podaje niemal ze wszystkim – kawiozem, rybą, śmietaną, twarogiem, grzybami, makiem, konfiturami albo miodem.

W roku obchodów 100-lecia niepodległości Polski 27 listopada 2018 r. w Sali im. Stanisława Badonia Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie „Patriotyzm x 2. Wspomnienia szczecińskich repatriantów”.

Ludzie, którzy mieszkali z dala od swojej Ojczyzny, w kraju o innych: tradycjach, kulturze i języku mają w sobie przywiązanie do tych wartości, ponieważ spędzili wiele lat swojego życia w oderwaniu od kraju. Mieszkając przez dłuższy czas nie w swojej Ojczyźnie, w odmiennej kulturze, wśród niepodobnych tradycji, rozmawiając w obcym języku, ma się w sobie tyle kultur, tyle więzi w ilu krajach spędziło się lata życia.

Czym wobec tego są patriotyzm i Ojczyzna?

Repatrianci represjonowani w XX w. w ZSRR oraz ich potomkowie przekazali swoją interpretację pojęcia patriotyzm. Nie tracąc nadziei, całe życie czekali na powrót do Ojczyzny, ale także nasiąkali zwyczajami, obyczajami, tradycjami narodów krajów, w których przebywali. Podjęli także temat zmian, jakie w życiu polskiej mniejszości narodo-



„MASLENICA” W KRAINIE MROZÓW

Wspomnienia repatriantów ze Szczecina o Polakach i tradycjach w Rosji

27.03.2018 / wtorek / godz. 17.00 / Książnica Pomorska w Szczecinie / Sala im. Stanisława Badonia, wejście od ul. Dworcowej, parter

Proj. Małgorzata Maciejewska

wej ZSRR nasi Rodacy odważyli się wprowadzić w kraju, w którym jeszcze pod koniec lat 80. XX w. wydawało się niemożliwym cokolwiek zmienić.

28 maja 2019 r. odbyło się spotkanie „Sabantuj – tradycje wielonarodowe. Wspomnienia szczecińskich repatriantów”. *Sabantuj* to w tradycji tatarskiej święto ludowe, święto po zakończeniu wiosennych prac polowych.

Wielonarodowość w krajach zesłania Polaków dała możliwość poznania obyczajów i tradycji ludzi różnych nacji, których losy były podobne. Wszyscy starali się i starają pielęgnować i szanować kulturę swoją i innych. Wspólnie żyli i świętowali, zakładali rodziny, często mieszane. Polacy w kraju zamieszkania wpajają i przekazują swoim dzieciom nie tylko kulturę polską, również tę, która zakorzeniła się w rodzinie poprzez inne pochodzenie – rosyjską, niemiecką, tatarską. Podjęto aktualny temat: czym jest repatriacja do Polski dla rodzin dwunarodowych?

26 listopada 2019 r. miało miejsce spotkanie „Przyjąc drzewo zranione. Wspomnienia szczecińskich repatriantów”. Człowiek, któremu przypadł los zesłańca, czuje się jak zranione drzewo...

Ważne wydarzenia w Polsce sprzed 30 lat (Okrągły Stół, zwycięstwo Solidarności) zmieniły świat Rodaków na dalekim Wschodzie, deportowanych dawno z miejsc rodzinnych i dały nadzieję na powrót do Ojczyzny. Wydarzenia 1989 r. stworzyły realne szanse na odmianę losu Rodaków, którzy na nią czekali wiele tysięcy kilometrów od Polski. Jakie było poruszenie wśród Rodaków na Wschodzie w pierwszych latach po roku 1989? Jakie zmiany zaszły w ich życiu? Goście spotkania dowiedzieli się o założeniu Domów Polskich i Stowarzyszeń Polaków w wielu zakątkach byłego ZSRR, o inicjatywie z Polski organizowania pomocy w powrocie do Ojczyzny osób represjonowanych z Kazachstanu, o przygotowaniu do przyjęcia

dużej grupy repatriantów po 2016 r. oraz o tworzeniu warunków do życia dla repatriantów w Polsce.

Jest wiele wspólnie zaplanowanych tematów do zaprezentowania przez społeczność współczesnych repatriantów, którzy chętnie przedstawiają je mieszkańcom Szczecina na spotkaniach w „Saloniku Pomorzoznaczym” w Dziale Regionalnym Książnicy Pomorskiej. Szczecińscy repatrianci czują, że nie są sami. Na wiosenne miesiące 2020 r. planowano realizację kolejnego tematu.

W 2020 r. Koło Repatriantów przy Zachodniopomorskim Oddziale Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” obchodziło 20-lecie swojej działalności. 11 stycznia 2000 r. 35 osób złożyło swe deklaracje o przystąpieniu do Oddziału Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Koła Repatriantów. Charakterystyczną cechą Koła Repatriantów, w odróżnieniu od innych organizacji czy komórek pozarządowych, jest to, że swoją opieką otacza nie tylko swoich członków, ale każdego repatrianta.

Obecny, pandemiczny czas zmienił życie, przerwał cykl spotkań z zachodniopomorskimi repatriantami. Jak we wszystkich – żyje nadzieja na powrót zdrowia na świat, normalności, a tym samym na organizację nowych spotkań, bo właśnie – spotkanie, bezpośredni kontakt, rozmowa są w tej relacji najważniejsze.

Beata Niemaszky, Bronisława Świerdłowska
Książnica Pomorska im. Stanisława. Staszica w Szczecinie

PRZYPISY

- 1 Repatriacja Polaków z ZSRR. W: *POLIN Wirtualny Sztetl. Słownik* [online]. Warszawa; <https://sztetl.org.pl/pl/sloownik/repatriacja-polakow-z-zsrr> [dostęp: 27.01.2022].
- 2 HUT, P. Repatrianci i uchodźcy po 1991 r. w Polsce. *Problemy Polityki Społecznej: studia i dyskusje*. 2014, nr 1, s. 48-49.



Stron 428, cena 59,00 zł

NOWOŚĆ

Wokół bibliotek i dziedzictwa kultury

Księga jubileuszowa dedykowana
prof. dr hab. Elżbiecie Barbarze Zyberty
z okazji 45-lecia pracy naukowej

Pod redakcją naukową R. Kotowskiego

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP
(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl)

Wspomnienie o Janie Leończuku

DYREKTOR

23 listopada 2021 r. zmarł Jan Leończuk, wieloletni dyrektor Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Była to osoba szczególnie zasłużona w dziedzinie rozwoju bibliotek, informacji o książce oraz promocji czytelnictwa. Przyczynił się on ponadto – jako poeta, eseista, tłumacz, społecznik, redaktor i wydawca, bibliofil, a także wykładowca akademicki – do rozwoju nauki i kultury polskiej. Za jego kierownictwa (1998-2016) Książnica Podlaska otrzymała patrona, przekształciła się w największą bibliotekę północno-wschodniej Polski (połączenie uprawnień biblioteki miejskiej, powiatowej i wojewódzkiej), zyskując rangę samorządowej instytucji kultury Województwa Podlaskiego z prawem do egzemplarza obowiązkowego oraz rozszerzonym zakresem działalności. W ramach przeprowadzonych modernizacji, m.in. utworzono w Książnicy Podlaskiej odrębną komórkę – Dział Naukowy, obecnie: Dział Badań Filologiczno-Bibliograficznych – zatrudniającą pracowników naukowych, prowadzącą projekty edytorskie, wydającą literaturoznawcze, punktowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki czasopismo „Bibliotekarz Podlaski”, organizującą konferencje naukowe (w tym międzynarodowe), realizującą granty i projekty badawcze. Dzięki staraniom Dyrektora Leończuka Książnica Podlaska we współpracy z Uniwersytetem w Białymstoku otrzymała finansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki na edycję *Pism rozproszonych* Zygmunta Glogera, w ramach którego wydano 3-tomową publikację zawierającą ponad 1000 artykułów tego niezwykłego XIX-wiecznego pisarza, badacza i popularyzatora kultury polskiej rodem z Jeżewa pod Tykocinem. Obecnie (lata 2018-2022) realizowana jest już druga odsłona tego



1950 – 2021

projektu, tym razem uwzględniająca druk siedmiu tomów kolejnych dzieł Glogera.

Wraz z odejściem Jana Leończuka zamknęła się niezwykle ważna karta historii – i to zarówno z jej wymiarów regionalnego i indywidualnego, jak też ogólnokrajowego oraz międzynarodowego. Mowa bowiem o człowieku o zdecydowanie ponadprzeciętnej rozpoznawalności i popularności. Trudno znaleźć w Białymstoku czy na całym Podlasiu kogoś, komu nazwisko „Leończuk” brzmiałoby obco. I nie chodzi tutaj o jedną z szeregu tych wartości, które mogłyby zagwarantować dyrektorskie stanowisko w prestiżowej instytucji. Wypływała ona raczej z nieszablonowej osobowości Pana Jana, z jego pracowitości i talentów, z szerokiego wachlarza zainteresowań, a także umiejętności zjednywania sobie ludzi. Miałem okazję się o tym przekonać już w pierwszych tygodniach swego zatrudnienia w Książnicy Podlaskiej. Gdziekolwiek bowiem wyjeżdżaliśmy na kwereнды i konferencje – czy do miast polskich, czy do takich miejsc za granicą, jak pobliskie Wilno, Grodno, trochę dalszy Mińsk, Kijów, czy odległa Kłajpeda na Litwie – wystarczyło podać naszą instytucjonalną afiliację, aby w odpowiedzi usłyszeć: „Od Leończuka!”. To pojedyncze hasło wielokrotnie ułatwiło nam poszukiwania w archiwach i bibliotekach, zjednywało życzliwość i bezinteresowną pomoc, otwierało przestrzenie i zasoby magazynowe na co dzień niedostępne osobom z zewnątrz. Na marginesie dodam, że swą moc zachowało ono nawet po odejściu Pana Jana na emeryturę.

Poniższe akapity prezentują garść faktów o Janie Leończuku, które – mam nadzieję – trudno znaleźć gdziekolwiek indziej. Oczywiście, próba streszczenia tak obfitującego w osiągnięcia i wydarzenia życia na kilku stronach to zadanie niewykonalne, sama bibliografia jego prac to kilkunastostronicowa broszura. Tekst niniejszy ma więc charakter subiektywnego i dość jednak selektywnego spojrzenia na temat. Jest ponadto spojrzeniem z bardzo specyficznej pozycji – jednego z pracowników Książnicy Podlaskiej, reprezentującego jej pion naukowy. Mam jednak nadzieję, że poniższa opowieść – dołączona do tych wszystkich, które zostały napisane lub dopiero są w fazie planów – przyczyni się do oddania wiernego konterfektu naszego Dyrektora.

OSOBOWOŚĆ

Jana Leończuka poznałem w 2013 r., pracując w jednej z regionalnych rozgłośni radiowych w Białymstoku. Co się najbardziej wówczas rzuciło w oczy i co zapamiętałem z pierwszego spotkania? Choć może się to wydać dziwne, jego niezwykle głoś. To znamienne, że najczęściej podkreśla się – nie bez słuszności, rzecz jasna – jego talenty pisarskie i organizacyjne. Z mojej jednak perspektywy, a przeprowadzałem wówczas po kilka wywiadów dziennie, od opowieści o głosie należy zacząć. Jan Leończuk był obdarzony nie tylko specyficzną, niepodrabialną barwą głosu, ale uwagę zwracał sposobem jego wypowiedziania się: wytworny, nienaganny, przesycony pewnością siebie i szacunkiem do artykułowanych treści. Nie miało znaczenia, czy coś czytał, recytował, spontanicznie rozmawiał czy wydawał polecenia – robił to z niespotykaną wręcz starannością. Starannością, którą stereotypowe postrzeganie rzeczywistości każe przypisywać profesjonalistom reprezentującym dziedzinę dziennikarskie lub aktorskie. Niekoniecznie bibliotekarskie. Choć trzeba dodać, że doświadczenie medialne Pan Jan zdobył, prezentując w latach 1990-2013 na antenie Polskiego Radia Białystok swój cykliczny felieton pt. *Zapiski*, a także biorąc udział w niezliczonych wywiadach i publicznych dysputach.

Cechą, która mnie wówczas, przy pierwszym spotkaniu – ale wielokrotnie później również – zadziwiła, była jego fenomenalna pamięć. Miał szczególne zamięłowanie do przytaczania obfitych fragmentów poetyckich, od klasyki począwszy (Kochanowski, Mickiewicz, Słowacki, Norwid),

przez utwory XX-wieczne (Herbert, Miłosz, Ba-czyński, Iwaszkiewicz), na dziełach twórców współczesnych kończąc, w tym jego przyjaciół: Wiesława Kazaneckiego czy księdza Jana Filewicz. Nie wspominałbym o tym, gdyby nie fakt, że tymi zdolnościami wprawiał nas, literaturoznawców i historyków, w konsternację. Zdarzało mu się, wcale nie tak rzadko, przywoływać dłuższe fragmenty jakiegoś utworu, prosząc o wskazanie źródła cytatu. Był to nie tyle swoisty miernik poziomu naszego wykształcenia i czytania, ile przejaw jego wyrafinowanego poczucia humoru. Podobnie zresztą robił z nazwiskami czy tytułami utworów, wymieniając takie, których próżno szukać w podręcznikach czy encyklopediach wiedzy popularnej.

Wspomnieć należy o jeszcze jednej, bodaj czy nie najbardziej reprezentatywnej cesze Jana Leończuka: otwartości na drugiego człowieka. Był on osobą o wysokiej kulturze osobistej, niezwykle życzliwą, ciepłą, gościnną i towarzyską, miał też wysoko rozwinięte zdolności gawędziarskie – w pozytywnym znaczeniu tego terminu. Stanowiło to silny magnes na ludzi, którzy bardzo chętnie i tłumnie go odwiedzali. Nie miało znaczenia, jakie poglądy, zainteresowania czy wiek charakteryzowały rozmówcę, drzwi gabinetu dyrektora pozostawały zawsze otwarte. W efekcie na niewielkiej przestrzeni, przy wspólnym stole gromadziło się nieraz liczne grono osób, z których każdy przyszedł z inną sprawą i w innym celu, lecz dobrowolnie, na godzinę czy dwie poddawał się urokowi gospodarza. Rozmowa z Panem Janem, i sądząc, że to powszechne odczucie, pozwalała oderwać się od macierzystego kontekstu, codziennego zabiegania, mniej czy bardziej poważnych problemów, i pochylić nad sprawami uniwersalnymi, doniosłymi. Wydaje mi się też, że każdy z nas, pracowników biblioteki, dzięki wpływowi Jana Leończuka nabierał większego szacunku do własnego zawodu, nabywał przekonania, że realizujemy misję kulturową, skupioną wokół fenomenu książki.

Jan Leończuk, podkreślę raz jeszcze, to poeta, od 1989 r. będący członkiem Związku Literatów Polskich. W latach 70. oraz 80. XX w. publikował w tak prestiżowych czasopiśmie, jak „Kontrasty”, „Literatura”, „Poezja” oraz „Tygodnik Kulturalny”. Jego tomiki wierszy zyskały ogólnopolski rozgłos, by wymienić takie tytuły jak: *Rachunek* (1970), *Żalnik* (1976) czy *Żertwę* (1987) – pisali o nich najwybitniejsi krytycy literaccy tamtych lat. Był wielokrotnie nagradzany, m.in. Nagrodą Młodych im. Włodzimierza Pietrzaka (1991), Na-

grodą Literacką Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego (1991, 1996, 2010), Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2006). Jego utwory przetłumaczono między innymi na język angielski, francuski, arabski oraz białoruski. Jednak zbiorcze wydanie jego poezji ukazało się dopiero w 2020 r., dzięki wspólnemu wysiłkowi Książnicy Podlaskiej, Uniwersytetu w Białymstoku oraz Miasta Zabłudów – pod redakcją znanych literaturoznawców, profesorów Jarosława Ławskiego i Dariusza Kuleszy. Mówimy o okresie, w którym Pan Jan przebywał już od kilku lat na emeryturze. To nie przypadek. Nie jest też przypadkiem, że w Książnicy do dzisiaj pracuje tak wielu poetów, literatów, ludzi pióra. Pan Dyrektor ich do siebie przyciągał. W mniejszym stopniu dbał o własne nazwisko i dorobek, sam tworzył z konieczności (talent oraz wewnętrzna potrzeba artystycznej ekspresji to siła niezwykle trudna do zagłuszenia), natomiast z wyboru Jan Leończuk był promotorem, wydawcą, tłumaczem i redaktorem dużego grona artystów, tych już uznanych i doświadczonych, jak też młodych, debiutujących. To dzięki jego staraniom i jego pracy zdecydowana większość rozproszonego dorobku wybitnego poety Wiesława Kazaneckiego miała szansę na początku lat dwutysięcznych ujrzeć światło dzienne pod postacią tomików wierszy. Powołał do życia niezliczone inicjatywy wydawnicze, w tym literackie czasopismo „Epea”, gdzie z własnym talentem i powołaniem poetyckim mogło się zmierzyć jakże szerokie grono autorów. Zasiadał on ponadto w kapitułach takich nagród artystycznych, jak Nagroda Literacka Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego czy Ogólnopolska Nagroda Literacka im. Franciszka Karpińskiego.

POPULARYZATOR NAUKI

Objęmac stanowisko dyrektora biblioteki w 1999 r., Jan Leończuk zrezygnował z kariery akademickiej, bowiem w latach 1975-1985 oraz 1987-1998 pracował na Uniwersytecie w Białymstoku (wówczas: Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku). Jednak swoich zainteresowań oraz pasji do tworzenia oraz badania tekstów kultury nie porzucił, a wręcz przeciwnie. Z jego inicjatywy Książnica Podlaska rozszerzyła swój dotychczasowy profil o działalność naukową, wydawniczą i edytorską. Nowe warunki pozwoliły na wydawanie monografii indywidualnych i zbiorowych, organizację i współorganizację z Uniwersytetem

w Białymstoku ogólnopolskich i międzynarodowych seminariów oraz konferencji, m.in. o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza, Zygmunta Głogera, Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Stefana Żeromskiego czy Józefa Ignacego Kraszewskiego. Dyrektor Leończuk wszystkie te wydarzenia koordynował, otwierał je i brał w nich udział. W naszej bibliotece zaczęli gościć zarówno pisarze, jak i poeci (m.in. w ramach cotygodniowych – trwających nieprzerwanie od 2007 r. – „Śród Literackich”, nawiązujących symbolicznie do międzywojennych spotkań wileńskich w Celi Konrada), a także – z popularnymi oraz specjalistycznymi wykładami – przedstawiciele świata nauki, tacy jak prof. Tadeusz Bujnicki, prof. Alina Kowalczykowska czy prof. Jarosław Poliszczuk z Kijowskiego Uniwersytetu im. Borysa Grinczenki (Ukraina). Książnica dołączyła ponadto do zainicjowanego przez prof. Jarosława Ławskiego projektu badawczego „Żydzi Wschodniej Polski”, który obchodził w 2021 r. dziesięciolecie swego istnienia (dziesięć wydanych monografii oraz dziesięć zorganizowanych konferencji naukowych), a także do naukowych serii wydawniczych „Przełomy-Pogranicza” oraz „Colloquia Orientalia Bialostocensia”.

Należy raz jeszcze podkreślić, że Książnica Podlaska za dyrekcji Jana Leończuka zyskała rangę nie tylko instytucji partnerskiej dla placówek akademickich, ale stworzyła samodzielny ośrodek badawczy, zatrudniający pracowników naukowych. To Pan Dyrektor ponad dekadę temu pokazał nam, grupie początkujących literaturoznawców, że praca w bibliotece daje bardzo namacalne korzyści, których próżno szukać gdzie indziej. Oczywiście, benefitów w rzeczywistości jest dużo więcej, w tym miejscu wymienię te jedynie, które mnie wówczas przekonały do dołączenia do zespołu Książnicy Podlaskiej: nieograniczona możliwość czerpania z bogactwa zasobów biblioteki (wszystkie materiały dostępne „od ręki”), błyskawiczne realizowane wypożyczenia międzybiblioteczne, a także szansa na korzystanie z materiałów trudno dostępnych osobom postronnym (starodruki, archiwalia, rękopisy i inne zbiory specjalne). Największym jednak profitem pracy w warunkach bibliotecznych okazała się ta wartość, po którą przybywa tutaj każdy student czy profesor: wyjątkowy klimat, jaki daje przestrzeń po brzegi wypełniona woluminami.

Wspominam o tym tylko dlatego, że to właśnie Pan Jan przyczynił się do stworzenia takiego miejsca w naszym mieście, które pozwala zarówno na wypożyczenie książki czy jej lekturę, ale również

na zaawansowaną pracę naukową. Dobrym wyznacznikiem popularności, sympatii i szacunku, które Jan Leończuk zyskał w świecie akademickim, może być przykład poświęconej mu z okazji przejścia na emeryturę w 2016 r. książki pamiątkowej: *Bibliotheca mundi*, do współtworzenia której zaproszenie przyjęło ponad 50 autorów, a całość publikacji objęła niemal 1000 stron.

Jan Leończuk zostanie w Książnicy Podlaskiej zapamiętany jako kompetentny i charyzmatyczny dyrektor, świetny organizator, człowiek lubiany przez swoich podwładnych i współpracowników, a nade wszystko jako źródło niewyczerpanej inspiracji i motywacji, którymi zarażał wszystkich wokół. Od jego odejścia na emeryturę mija obecnie sześć lat, lecz do dzisiaj na korytarzach naszej biblioteki jego obecność jest wciąż wyczuwalna, jego dzieła, zawodowe plany i marzenia są kontynuowane i rozwijane, co chyba najlepiej świadczy o niezwykłej sile jego osobowości.

DR ŁUKASZ ZABIELSKI

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

Bibliografie prac Jana Leończuka:

Barbara Piechowska, Anna Strynkowska, *Jan Leończuk. Bibliografia za lata 1970-2000*, Suwałki 2001.

Sebastian Kochaniec, *Bibliografia prac poświęconych osobie i twórczości Jana Leończuka*, [w:] *Bibliotheca mundi. Studia bibliologiczne ofiarowane Janowi Leończukowi*, red. J. Ławski i Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 891-896.

Literatura:

Bibliotheca mundi. Studia bibliologiczne ofiarowane Janowi Leończukowi, red. J. Ławski i Ł. Zabielski, Białystok 2016.

Jan Leończuk, *Poezje zebrane*, t. I: 1973-1997, t. II: 1998-2019, redakcja i wstępy J. Ławski oraz D. Kulesza, współpraca redakcyjna Marek Olesiewicz, Białystok 2020.

Wiesław Dąbrowski, *Obraz świata w twórczości Jana Leończuka*, Białystok 2007.



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

DONNY SCHEEDER (1947-2022)

zawodowo związanej z Biblioteką Kongresu, wieloletniej członkini Rady Zarządzającej IFLA i przewodniczącej IFLA w latach 2015-2017. Hasłem przewodnim jej prezydentury było: „Biblioteki: wezwanie do działania”.

Donna Scheeder pozostanie w naszej pamięci jako osoba niezwykle serdeczna i życzliwa. Szczególnie ciepło wspominamy naszą bliską i owocną współpracę przy organizacji Światowego Kongresu Bibliotek i Informacji IFLA w 2017 roku we Wrocławiu.

Zarząd Główny i członkowie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Polecamy wywiad z Donną Scheeder, który ukazał się w wakacyjnym numerze „Bibliotekarza” w 2017 r.

Redakcja

PRAWO BIBLIOTECZNE

NOWE ZWOLNIENIA PODATKOWE DOTYCZĄCE BIBLIOTEK



W przepisach podatkowych rzadko znajdują się bezpośrednie odniesienia do bibliotek lub działalności bibliotecznej. Częściej biblioteki w tych przepisach uwzględniane są pośrednio, np. w przypadku regulacji, w których mowa jest szerzej o instytucjach lub działalności z zakresu kultury (por. np. art. 43 ust. 1 pkt 33 lit. a) ustawy o podatku od towarów i usług).

Nie oznacza to, że takie wyraźne, biblioteczne nawiązania w przepisach podatkowych w ogóle nie występują, choćby wspomnieć tylko powołanie usług świadczonych przez biblioteki (usług bibliotek) w przepisach ustawy o podatku od towarów i usług (por. np. art. 43 ust. 19 pkt 3 tej ustawy).

Od niedawna obowiązują dwa nowe „biblioteczne” uregulowania podatkowe. Chodzi o art. 21 ust. 1 pkt 28a lit. b) ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz art. 17 ust. 1 pkt 62 lit. b) ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, obowiązujące od 1 stycznia 2022 r. na mocy nowelizacji powyższych ustaw, zawartych w ustawie z 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 2105).

Przepisy powyższe stanowią, że wolne od podatku są przychody uzyskane z odpłatnego zbytku zabytku ruchomego, o którym mowa w art. 3 pkt 3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, biblioteki w rozumieniu ustawy o bibliotekach.

Analogiczne zwolnienia przewidziane zostały w lit. a), odpowiednio art. 21 ust. 1 pkt 28a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

i art. 17 ust. 1 pkt 62 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w odniesieniu do odpłatnego zbycia tego rodzaju zabytku muzeum będącemu instytucją kultury.

Choć powyższe zwolnienia podatkowe są niewątpliwie bardziej istotne dla muzeów, ukierunkowanych w swojej działalności na ochronę zabytków (por. art. 1 ustawy o muzeach), odniesienie ich również do bibliotek uzasadnia omówienie bibliotecznego aspektu powyższych unormowań.

ASPEKT PODMIOTOWY ZWOLNIEŃ

Jeżeli chodzi o podmioty (podatników), które mogą korzystać z przedmiotowych zwolnień, to ustawodawca nie wprowadził w tym aspekcie zakresowych wyłączeń lub ograniczeń. W związku z tym zwolnienia powyższe znajdują zastosowanie do każdej osoby lub jednostki, mających status podatnika podatku dochodowego, od osób fizycznych albo od osób prawnych, dokonującej odpłatnego zbycia ruchomego zabytku na rzecz biblioteki.

W tym kontekście należy zauważyć, że nowe zwolnienia podatkowe, z uwagi na ich oczywisty, preferencyjny charakter, pełnią funkcję systemowych zachęt do odpłatnego zbywania zabytków

ruchomych na rzecz muzeów lub bibliotek, ze względu na korzystniejsze skutki podatkowe w porównaniu z przypadkami odpłatnego zbywania tych zabytków innym podmiotom.

Odnosnie natomiast do podmiotów, będących nabywcami zabytków w konstrukcji omawianych zwolnień, sygnalizacja wymaga to, że w przeciwieństwie do zakresu muzealnego, w ramach którego wskazane zostały wyłącznie muzea będące instytucjami kultury w rozumieniu ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (o których mowa w Rozdziale 2 tej ustawy), zakres biblioteczny nie zawiera podobnego zawężenia, tzn. jako nabywcy zabytku wskazane zostały biblioteki w ogólności, czyli biblioteki w rozumieniu ustawy o bibliotekach.

W tym aspekcie podnieść należy, że wiele bibliotek, o których mowa w ustawie o bibliotekach, nie ma statusu samodzielnych jednostek organizacyjnych, czyli jednostek, które mogą samodzielnie występować w obrocie prawnym, w tym nabywać na własność różne dobra, gdyż biblioteki te są jednostkami wchodzącymi w skład innych jednostek, co wyraźnie określa art. 10 ustawy o bibliotekach.

Biblioteka wchodząca w skład innej jednostki, np. biblioteka utworzona i prowadzona przez fundację albo stowarzyszenie, nie może zatem nabyć samodzielnie zabytku ruchomego. Zabytek taki może zostać nabyty, celem przekazania bibliotece i włączenia do jej zbiorów, przez organizatora takiej „niesamodzielnej” biblioteki, np. określoną fundację, która formalnie będzie stroną umowy, choć osobą reprezentującą fundację w tym zakresie może być osoba kierująca biblioteką, jeśli uzyskała stosowne upoważnienie.

Jeśli biblioteka jest samodzielną jednostką organizacyjną, np. ma status, jako biblioteka publiczna, samorządowej instytucji kultury, będącej osobą prawną, stroną umowy, której przedmiotem jest odpłatne zbycie zabytku ruchomego, będzie taka samodzielną biblioteką.

Z uwagi na to, że zakresem powyższych zwolnień objęte zostały zbycia zabytków na rzecz bibliotek w ogólności, zasadnym jest przyjęcie, że mogą one być stosowane także do przypadków, gdy nabycie zabytku następuje w celu jego włączenia do zbiorów biblioteki, która samodzielną jednostką organizacyjną nie jest, np. jeśli jest to biblioteka publiczna, działająca w strukturze gminnego centrum kultury. Dla uniknięcia ewentualnych wątpliwości istotne jest aby w umowie, na podstawie której następuje zbycie zabytku na

potrzeby określonej, „niesamodzielnej” biblioteki, cel taki został wyraźnie wskazany, co stanowić będzie formalne potwierdzenie, że spełniona została ustawowa przesłanka omawianego zwolnienia, tzn. zbycie zabytku bibliotece w rozumieniu ustawy o bibliotekach.

ASPEKTY PRZEDMIOTOWE ZWOLNIEŃ

Odnosnie do zakresu przedmiotowego powyższych zwolnień bibliotecznych, na uwagę zasługują dwa ich następujące aspekty:

1) zakres czynności prawnych, warunkujących zastosowanie zwolnienia,

2) zakres przedmiotu tych czynności.

Pierwszy z powyższych zakresów wyznacza odpłatne zbycie. Nie zostało ono w ramach regulacji omawianych zwolnień w sposób szczególnie zdefiniowane, wobec czego pojęcie to należy rozumieć w sposób, wynikający z innych przepisów podatkowych (zawartych odpowiednio w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych) oraz przepisów prawa cywilnego (Kodeksu cywilnego).

W praktyce odpłatne zbycie rzeczy następuje najczęściej w postaci umowy sprzedaży, czyli umowy, na podstawie której sprzedawca jako zbywca rzeczy zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę (art. 535 par. 1 k.c.).

Odpłatność zbycia rzeczy nie ogranicza się jednak do tego sprzedażowego zakresu. Na przykład odpłatnym zbyciem jest również zamiana w rozumieniu art. 603 k.c., której istotą w myśl tego przepisu jest zobowiązanie się przez każdą ze stron do przeniesienia na drugą stronę własności rzeczy w zamian za zobowiązanie się do przeniesienia innej rzeczy, do której ustawodawca w art. 604 k.c. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o sprzedaży.

Niezależnie od formuły odpłatnego zbycia rzeczy, jego wyróżnikiem jest zatem nabycie rzeczy od zbywcy na własność, czyli zmiana jej właściciela, w zamian za uzyskanie z tego tytułu przez zbywcę odpowiedniego ekwiwalentu wartościowego.

Wartość uzyskana przez zbywcę z tytułu odpłatnego zbycia rzeczy jest jego przychodem w rozumieniu przepisów podatkowych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 zdanie 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, przychodem z odpłatnego

zbycia rzeczy jest jej wartość wyrażona w cenie określonej w umowie. Analogiczną regulację zawiera art. 19 ust. 1 zdanie 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, artykuł ten w ust. 2 określa też, co jest przychodem z odpłatnego zbycia rzeczy w drodze zamiany.

Natomiast jeżeli chodzi o drugi wskazany powyżej aspekt omawianych zwolnień, tzn. objęty nimi przedmiot odpłatnego zbycia, to jest nim zabytek ruchomy, o którym mowa w art. 3 pkt 3 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Przepis ten definiuje zabytek ruchomy jako rzecz ruchomą, jej część lub zespół rzeczy ruchomych, o których mowa w określającym pojęcie zabytku pkt 1 powyższego artykułu.

Ustawowa definicja zabytku sformułowana jest w tym przepisie ogólnie, traktując jako zabytki rzeczy, w tym ruchome, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Kategorie rodzajowe zabytków ruchomych wyszczególnia przykładowo art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wskazując wśród nich, m.in. dzieła sztuk plastycznych, kolekcje stanowiące zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które wytworzyły te kolekcje, przedmioty upamiętniające działalność wybitnych osobistości lub instytucji, ale także, najistotniejsze z punktu widzenia bibliotek, materiały biblioteczne w rozumieniu art. 5 ustawy o bibliotekach.

Dodatkowe doprecyzowanie zabytków ruchomych w tym rodzajowym kontekście zawiera powyższa ustawa w Rozdziale 5, zawierającym unormowanie wywozu zabytków za granicę. Na uwagę zasługuje zwłaszcza art. 51 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który w ust. 1 wskazuje kategorie zabytków, wymagające jednora-

zowego pozwolenia na ich stały wywóz za granicę. Są wśród nich m.in. pojedyncze fotografie, filmy oraz ich negatywy, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 6 tys. zł, pojedyncze lub znajdujące się w zbiorach książki, które mają więcej niż 100 lat i ich wartość jest wyższa niż 6 tys. zł oraz pojedyncze mapy drukowane i partytury, które mają więcej niż 150 lat i ich wartość jest wyższa niż 6 tys. zł.

Jeśli zatem np. spółka z o.o. sprzeda bibliotecę publicznej partyturę, będącą zabytkiem ruchomym, uzyskując z tego tytułu określony przychód, przychód ten będzie wolny od podatku dochodowego na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 62 lit. b) ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Zwolnienie to znajdzie zastosowanie także wówczas, jeśli do odpłatnego zbycia zabytku ruchomego dojdzie między dwoma bibliotekami, np. bibliotekami publicznymi. Dla biblioteki zbywającej zabytek ruchomy omawiane zwolnienie ma jednak o tyle mniejsze znaczenie, że biblioteki mogą być kwalifikowane jako podatnicy, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Przepis ten przewiduje zwolnienie od podatku dochodów podatników, których celem statutowym jest m.in. działalność kulturalna, w części przeznaczona na te cele. W związku z tym biblioteka publiczna, która dochód, uzyskany np. ze sprzedaży zabytku ruchomego innej bibliotece, przeznaczy na swoją statutową działalność, niezależnie od nowego zwolnienia przychodów z odpłatnego zbycia zabytku ruchomego, określonego w art. 17 ust. 1 pkt 62 lit. b) ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, będzie mogła powołać się także w tym zakresie na zwolnienie z art. 17 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

RAFAŁ GOLAT
Radca prawny w Warszawie



Stron 340, cena 37,00 zł

NOWOŚĆ

Audycje Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego: treści, konteksty, interpretacje

Praca zbior. pod redakcją: J.W. Adamowskiego, D. Kuźminy,
J. Woźniak-Kasperek

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP
(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl)

DANUTA SAJDAK

23.12.1921 – 28.03.1983

W marcu 2022 r. minęło 39 lat od śmierci Danuty Sajdak, kustosz bibliotecznej, kierowniczk Biblioteki Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Danuta Janina Sajdak urodziła się 23 grudnia 1921 r. we wsi Przykop (powiat mielecki, województwo rzeszowskie) w rodzinie Anny i Władysława Sajdak. Rodzice byli nauczycielami w szkole podstawowej w Otałęży.

Danuta, po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczała do Gimnazjum ogólnokształcącego oraz I klasy liceum w Mielcu. Wybuch II wojny światowej zastał ją w Otałęży, gdzie mieszkała do 1945 r. Pracowała w ogrodzie, prowadziła hodowlę jedwabników, udzielała lekcji w zakresie programu gimnazjum oraz uczyła na tajnym komplecie. W sierpniu 1944 r., w wyniku działań wojennych, rodzina utraciła całe mienie i została ewakuowana do Mielina, skąd Danuta uczęszczała do II klasy licealnej w Mielcu. W lutym 1945 r. złożyła egzamin dojrzałości i wróciła do Otałęży. Jednak ze względu na trudne warunki życia rodzice wraz z Danutą przenieśli się do Brochowa pod Wrocławiem, gdzie pracowali jako nauczyciele w szkole podstawowej.

W latach 1945-1951 Danuta studiowała filologię polską na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W grudniu 1952 r. złożyła egzamin magisterski, uzyskując dyplom magistra.

Studia doskonale godziła z pracą zawodową. Od października 1950 r. do lutego 1951 r. pracowała w Centrali Handlu „Centrum” we Wrocławiu przy pl. Wolności jako kontystka. Następnie od sierpnia 1953 r. do lutego 1954 r. w PSS Rynek jako księgową. W marcu 1954 r. zaczęła pracować w Rejonowej Zbiornicy Żłomu przy ul. Robotniczej jako starszy referent planowania. W maju 1954 r. złożyła podanie o pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, i już w listopadzie 1954 r. rozpoczęła pracę na stanowisku pomocniczy pracownik techniczny. W listopadzie 1955 r. została zatrudniona na etacie asystenta. W czerwcu 1956 r. awansowała na stanowisko bibliotekarza, a w sierpniu 1957 r. – starszego bibliotekarza.

W opinii dra Antoniego Knota, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej, Danuta Sajdak wyróżniała się pracowitością, skrupulatnością i sumiennością w pracy bibliotekarskiej.



Od sierpnia 1964 r. pracowała w Oddziale Gromadzenia i Uzupelniania Zbiorów. W styczniu 1970 r. awansowała na stanowisko kustosza służby bibliotecznej. Po dwóch latach Danuta Sajdak została przeniesiona do pracy w Bibliotece w Katedrze Filologii Angielskiej. Pracę objęła w trudnych, pionierskich niemal warunkach, ponieważ ówczesna Katedra nie posiadała jeszcze etatowego pracownika służby bibliotecznej. Od początku dała się poznać jako pracownik doświadczony, inteligentny, odznaczający się dużym talentem organizacyjnym. Bardzo szybko uporządkowała i udostępniła księgozbiór Katedry. Współtworząc z kadrą naukową bibliotekę powołanego w 1975 r. Instytutu Filologii Angielskiej systematycznie udostępniała powiększający się księgozbiór, zapewniając pełną informację o nowych nabytkach. Jako bibliotekarz pracowała z pasją, często znacznie dłużej ponad obowiązujący ją wymiar godzin. Z własnej inicjatywy zorganizowała poradnictwo bibliograficzne dla studentów. Dzięki starannie opracowanemu systemowi rotacji zapewniła dostęp do szeregu zestawu lektur wszystkim zainteresowanym. W opinii doc. Jana Cygana, dyrektora Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, Danuta Sajdak pracowała wzorowo i niezwykle ofiarnie, nierzadko poświęcając swój prywatny czas na udostępnienie księgozbioru pracownikom i studentom. Mimo trudnych warunków pracy wywiązywała się ze swoich obowiązków doskonale. W sierpniu 1976 r. w związku z utworzeniem Biblioteki Zakładowej Instytutu Filologii Angielskiej została powołana na stanowisko kierownika.

31 grudnia 1981 r. przeszła na emeryturę. Zmarła 28 marca 1983 r. we Wrocławiu, a pochowana została w Tuchowie koło Tarnowa.

EMILIA CZERNIEJWSKA, MAREK DUBIŃSKI

■ SOLIDARNI Z UKRAINĄ

W obliczu agresji na Ukrainę, zagrożenia jej niepodległości i samostanowienia, solidaryzujemy się z całym społeczeństwem ukraińskim, ludźmi kultury, bibliotekarzami! Zachowujemy w pamięci spotkanie bibliotekarzy podczas przedostatniego Forum Młodych Bibliotekarzy zorganizowanego w Poznaniu w 2019 r., które zgromadziło młodzież polską i ukraińską i było wspaniałym przykładem dialogu i współpracy.

■ #ZbibliotekarzamiUkrainy – AKCJA SBP

Na ogólnopolskim portalu bibliotekarskim SBP uruchomiona została zakładka #ZbibliotekarzamiUkrainy, gdzie zamieszczane są informacje o akcjach pomocowych skierowanych do osób z Ukrainy i realizowanych przez polskie biblioteki. Zachęcamy do przesyłania relacji i podzielenia się wiedzą i doświadczeniem. Materiały można przysłać na adres: redakcja.portal@sbp.pl.

Link do zakładki: http://www.sbp.pl/o_bibliotekach/_zbibliotekarzamiUkrainy

■ MISTRZ PROMOCJI CZYTELNICTWA

Rozpoczęła się XIV edycja konkursu Mistrz Promocji Czytelnictwa. Jego celem jest popularyzacja działań bibliotek na rzecz upowszechniania czytelnictwa. W konkursie Mistrz Promocji Czytelnictwa 2021 szczególnie wysoko oceniana jest internetowa oferta bibliotek dla użytkowników. Więcej na http://www.sbp.pl/konkurs/informacje?konkurs_id=24126

■ NAGRODA NAUKOWA SBP IM. A. ŁYSAKOWSKIEGO ZA 2021 R.

Pracownicy naukowych katedr i instytutów bibliologii, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, członkowie ZG SBP, Komisji Nagrody, przewodniczący Zarządów Okręgowych SBP, Zarządów Komisji, Sekcji i Zespołów działających przy ZG SBP mogą zgłaszać nominacje do Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego za 2021 r. Nagroda ma na celu uhonorowanie twórców

publikacji o dużym znaczeniu dla rozwoju teorii i praktyki bibliotekarstwa, informacji naukowej oraz dziedzin pokrewnych. Jest przyznawana w czterech kategoriach: prace o charakterze teoretycznym, metodologicznym, źródłowym; prace o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym; podręczniki akademickie; prace o charakterze praktyczno-wdrożeniowym.

■ WYBORY W KOŁACH I ODDZIAŁACH SBP

W odpowiedzi na sygnały z niektórych struktur SBP dotyczące problemów z przeprowadzeniem wyborów w terminach ujętych w harmonogramie przygotowań do KZD (Uchwała ZG SBP nr 8/2021 z dnia 26 października 2021 r. w sprawie przyjęcia harmonogramu przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP za kadencję 2017-2021), ZG SBP uznał za zasadne wprowadzenie możliwości przesunięcia terminów zebrań w kołach i oddziałach, tak by ich organizacja dostosowana była do warunków i możliwości wynikających z obowiązujących obostrzeń dotyczących organizacji spotkań oraz w trosce o bezpieczeństwo podczas walnych zebrań w czasie pandemii. ZG SBP podczas posiedzenia 16 lutego 2022 r. podjął Uchwałę nr 1/2022 w tej sprawie. Koła i oddziały mogą przeprowadzić wybory w dowolnym terminie, który umożliwi organizację okręgowego zjazdu delegatów nie później niż 25 kwietnia 2022 r.

■ KONKURS NA PLAKAT TYGODNIA BIBLIOTEK 2022

W dniu 9 marca 2022 r. odbyło się posiedzenie Jury Konkursu na plakat promujący XIX edycję ogólnopolskiego programu „Tydzień Bibliotek”, odbywającego się w dniach 8-15 maja 2022 r. pod hasłem „Biblioteka – świat w jednym miejscu”. Na konkurs wpłynęły 142 projekty, z czego 109 było poprawnych pod względem formalnym. Decyzją Jury zwyciężył projekt Agaty Małeckiej. Jury przyznało także wyróżnienia: Annie Błądek, Piotrowi Burzyńskiemu, Patrycji Gontowskiej.

■ KOŁO SBP PRZY BIBLIOTECE NARODOWEJ

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła nr 4 SBP przy Bibliotece Narodowej (BN) odbyło się zdalnie 25 lutego 2022 r. na platformie Zoom, udostępnionej przez Biuro ZG SBP. Jednym z punktów obrad było sprawozdanie przewodniczącej Zarządu koła z działalności w kadencji 2017-2021. Przewodniczącą koła, Marzena Przybysz, podkreśliła, że mijająca kadencja 2017-2021 była zarówno dla struktur SBP, jak i członków Stowarzyszenia okresem wyjątkowym i trudnym, ze względu na pandemię. Aktywność koła była realizowana poprzez działania poszczególnych jego członków, którzy uczestniczyli w pracach związanych z realizacją celów określonych w Strategii SBP. Włączali się w realizację zadań związanych z prowadzeniem polityki i praktyki bibliotecznej (jako członkowie Zarządu Głównego SBP, członkowie oddziału i okręgu, członkowie sekcji, komisji i zespołów ZG SBP), uczestniczyli w Kongresie IFLA 2017 (jako przedstawiciele SBP i wolontariusze) oraz w dalszych pracach IFLA, uczestniczyli w działaniach zespołu ds. bibliografii regionalnej, fonotek, archiwum, bibliotek muzycznych, muzeów, zespołu pamiętnikarskiego. Brali udział w konferencjach dotyczących bibliografii regionalnych, fonotek, bibliotek muzycznych, jak również muzealnych, architektury bibliotek, automatyzacji bibliotek, w zespołach tematycznych (np. AFB). Uczestniczyli w seminariach naukowych i warsztatach edukacyjnych. Włączali się w międzynarodowe i ogólnopolskie kampanie (np. z Wikipedią kampania #1lib1ref). Prowadzili też akcje mające na celu integrację środowiska i zwiększenie prestiżu zawodu, np. brali udział w pracach jury dotyczących wydarzeń realizowanych przez ZG oraz w prowadzeniu portalu FB Okręgu Mazowieckiego. Elżbieta Stefańczyk jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Bibliotekarz”, Barbara Budyńska – zastępcą redaktora naczelnego, Marzena Przybysz – sekretarzem redakcji, Małgorzata Jezierska jest w radzie redakcyjnej. W 2020 r. Jolanta Hys na wniosek Komisji Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego otrzymała nagrodę za rok 2019 w kategorii: prace o charakterze praktyczno-wdrożeniowym. Natomiast praca o charakterze informacyjno-dokumentacyjnym (baza danych) pod redakcją Marii Wróblewskiej otrzymała nagrodę za rok 2020. Kapituła Konkursu „Bibliotekarz Roku 2019” Okręgu SBP w Warszawie przyznała tytuł Mazowieckiego Bibliotekarza Roku 2019 Katarzynie

Żák-Caplot. Członkowie koła uczestniczyli w badaniu ankietowym dotyczącym SBP przeprowadzonym w 2021 r. Kolejnym punktem zebrania było sprawozdanie skarbnika koła. Członkowie koła jednogłośnie zaakceptowali sprawozdanie i udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi koła, następnie dokonali wyboru nowego Zarządu oraz delegatów na Oddziałowy Zjazd SBP. Do nowego Zarządu koła weszły: Kornelia Czudaj-Mirowska, Urszula Krapacz, Marzena Przybysz, Maria Remisz, Katarzyna Żák-Caplot. Kolejnym punktem zebrania była prezentacja Ewy Potrzebnickiej „Modernizacja postmodernizmu. Przekształcenia funkcjonalne i estetyczne budynków BN” nawiązująca do wydarzenia, które odbyło się 24 lutego 2022 r., otwarcia w BN nowych, przebudowanych i zmodernizowanych czytelni. Ewa Potrzebnicka przedstawiła początki budowy budynku BN, od powstania projektu (w 1963 r.) oraz kompleksowej modernizacji realizowanej etapami. Ostatnim punktem zebrania była dyskusja nad wnioskami i planami na następną kadencję. Barbara Budyńska podkreśliła, jak wielką stratą dla Stowarzyszenia była śmierć Joanny Pasztaleń-niec-Jarzyńskiej a sytuacja spowodowana epidemią spowodowała wiele inicjatyw. Dużo spraw udało się pomimo trudności zrealizować. Postawiła pytanie, co powinno przyswiecać nowo wybranemu Zarządowi koła. Przypomniała wyniki przeprowadzonej ankiety, rozpowszechnionej wśród członków SBP, która była wytyczną do rozpoczęcia prac nad nową Strategią SBP. Członkowie SBP uczestniczący w ankiecie wskazali, że dla nich najważniejsza jest integracja członków, współpraca, wymiana doświadczeń oraz budowanie prestiżu zawodu bibliotecarza. W dyskusji nad propozycjami dla nowego Zarządu koła głos zabrała Elżbieta Stefańczyk. Podkreśliła, jak ważne dla Stowarzyszenia jest pozyskiwanie nowych, młodych członków i włączanie ich w prace komisji i sekcji. Sytuacja pandemii wykluczyła na wiele miesięcy możliwość bezpośrednich spotkań, organizacji konferencji, a to są momenty, w których prezentuje się prace Stowarzyszenia, ich komisji i sekcji. Udział w ich pracach pozwala na lepsze poznanie środowiska bibliotekarskiego i jego oczekiwań.

Treść sprawozdania zob.: http://www.sbp.pl/okregi_i_oddzialy/mazowiecki/

MARZENA PRZYBYSZ

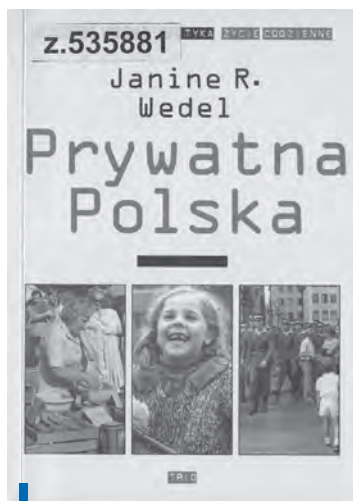
Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

■ STAN WOJENNY OCZAMI CUDZOZIEMKI

W dniu 11 grudnia 2021 r. odbyła się w trybie online rozmowa z profesorem Janine R. Wedel, amerykańską antropolog, profesorem w Schar School of Policy and Government w George Mason University w Wirginii. Do naczelnych tematów badawczych profesor J.R. Wedel należą wpływy elit politycznych, systemy nieformalne oraz korupcja. Należy ona do prekursorów studiów z zakresu antropologii polityki publicznej. Jest autorką licznych opracowań i publikacji, współpracuje z uczelniami wyższymi w Stanach Zjednoczonych i w Europie oraz mediami jako ekspert.

Jest m.in. autorką pracy *Prywatna Polska* (Wydaw. Trio, Warszawa 2007), która pierwotnie ukazała się w Stanach Zjednoczonych w 1986 r. Książka jest pokłosiem Jej pobytu w Polsce w latach 80. XX w. Pomimo iż adresowana była do zachodniego czytelnika, cenna jest także dla odbiorcy w Polsce, pozwalając spojrzeć na własną historię z nieco innej perspektywy. Pierwotnym założeniem autorki było napisanie pracy o „Solidarności”, ostatecznie jednak, w wyniku licznych studiów, rozmów i obserwacji powstała pozycja, ilustrująca ówczesne realia społeczno-polityczno-ekonomiczne. Książka niejednokrotnie wykracza poza ramy pracy naukowej, co nadaje jej cech reportażu. Opis państwa doby stanu wojennego ukazywał Polskę jako kraj wielu sprzeczności i paradoksów, tworząc obraz narodowej wspólnoty daleki od czarno-białego schematu.

W swoim wystąpieniu online wskazywała, iż dokonywane obserwacje, dotyczące warunków życia, relacji międzyludzkich, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej, zmuszały ją do gruntownej weryfikacji dotychczasowych wyobrażeń o Polsce. Podkreślała przy tym szczególną wagę znaczenia nieformalnych sieci i powiązań, które ułatwiały funkcjonowanie w realiach panujących przed rokiem 1989. Egzystencję Polaków umożliwiały, jej zdaniem, doświadczenia wcześniej żyjących pokoleń, składające się na swoisty historyczny spadek. Okres zaborów i kolejne okupacje wykształciły w społeczeństwie polskim złożony system zachowań, umożliwiający przetrwanie. Wśród jego istotnych elementów wskazywała m.in. na zdolności adaptacyjne, umiejętność do improwizacji, operatywność oraz dualizm postaw. Polską rzeczywistość dekady lat 80. XX w. amerykańska



Fot. ze zbiorów Biblioteki na Koszykowej

antropolog opisywała przy pomocy trudnych do przetłumaczenia na język angielski sformułowań i określić takich jak: „załatwić sprawę”, „zorganizować”, „kombinować”, „swój człowiek”.

Powracając do opisywanych wydarzeń, podjęła się próby ich oceny z perspektywy minionych czterech dekad. Doświadczenia tego okresu pozwoliły z jednej strony na transformację ustrojową przeprowadzoną na drodze ewolucyjnej, co stanowiło, w ocenie J. R. Wedel, aspekt pozytywny, z drugiej jednak, dokonane w sferze społeczno-ekonomicznej przemiany, wpłynęły ujemnie na sferę życia duchowego w Polsce. Bogactwo i różnorodność duchowych przejawów życia w Polsce, na czele ze sferą kultury, stanowiło, zdaniem J. R. Wedel, najwartościowszą cechę lat osiemdziesiątych. W jej ocenie, pomimo niedostatków w sferze materialnej Polska opisywanej dekady była krajem, w którym kwitła kultura i życie intelektualne, ogromną rolę odgrywały więzi społeczne i rodzinne. Wszystko to pozwalało mówić o istnieniu realnej i silnej wspólnoty narodowej, współcześnie poddawanej atomizacji, polaryzacji i ostrym podziałom.

Spotkanie prowadził dr Maciej Motas, adiunkt w Dziale Realizacji Nowych Projektów Biblioteki, tłumaczył Adam Śmiech, pracownik Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Film ze spotkania wyemitowany został na kanale YouTube biblioteki w dniu 13 grudnia 2021 r.

DR MACIEJ MOTAS

■ KATALOG XIX-XX W. DRUKÓW MUZYCZNYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W ZBIORACH BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY – KONTYNUACJA

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego zakończyła realizację projektu „Katalog XIX-XX w. druków muzycznych znajdujących się w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – kontynuacja”, współfinansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego – Departament Kultury, Promocji i Turystyki w Warszawie.

Projekt dotyczył opracowania druków muzycznych wydanych w latach 1980-1990, znajdujących się w zbiorach Działu Sztuki, Rzemiosł Artystycznych i Kartografii. Z imponujących zasobów nut zgromadzonych w bibliotece do końca 2021 r. w ilości 27 tys. jednostek, skatalogowano 1 tys. druków muzycznych. Opracowane druki muzyczne są dostępne dla czytelników w katalogu Primo.

Zbiór nut wybranych do projektu obejmuje głównie produkcję wydawniczą Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, w tym: utwory kompozytorów polskich, kompozytorów klasyki światowej oraz dzieła wszystkie wybranych kompozytorów we współczesnych opracowaniach źródłowych (np. *Dzieła Wszystkie* F. Chopina). Podstawą gromadzenia wybranych druków muzycznych jest egzemplarz obowiązkowy, dary i sporadycznie zakupy.

Celem projektu jest dotarcie do szerokiego grona odbiorców poprzez wzbogacenie ogólnodostępnych baz danych biblioteki.

EWA KOZŁOWSKA

■ W KRĘGU „SZTUKI I NARODU”. ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ TADEUSZA GAJCEGO

Z okazji przypadającej 8 lutego br. setnej rocznicy urodzin Tadeusza Gajcego odbyło się w Bibliotece na Koszykowej spotkanie z Arkadiuszem Miksą, badaczem dziejów środowiska „Sztuki i Narodu”. Tadeusz Gajcy (1922-1944), obok Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, zaliczany jest do najwybitniejszych twórców „pokolenia Kolumbów”.

Pierwsze próby literackie poeta podejmował jeszcze przed wybuchem wojny, prawdziwy debiut jednak miał miejsce już w jej trakcie. W ramach Biblioteki „Sztuki i Narodu” opublikował dwa tomiki wierszy: *Widma* i *Grom powszedni*. W swojej twórczości nie ograniczał się tylko do liryki, był autorem opowiadań, licznych tekstów krytycznoliterackich oraz dramatu *Homer i Orchidea*. Publikował także na łamach konspiracyjnych periodyków, wśród nich m.in. „Kultury Jutra”, „Dźwigarów” i „Prawdy Młodych”. Przede wszystkim związany był jednak z wydawanym pod patronatem konspiracyjnej Konfederacji Narodu, której był członkiem, pismem „Sztuka i Naród”. Tworzący pod pseudonimem „Karol Topornicki”, poeta był czwartym z kolei, po Bronisławie Onufrym Kopczyńskim, Wacławie Bojarskim i Andrzeju Trzebińskim, redaktorem „Sztuki i Narodu”. Pismo ukazywało się od kwietnia 1942 r. do lipca 1944 r. i należało do najpoważniejszych i najdłużej wychodzących periodyków konspiracyjnych poświęconych zagadnieniom kultury i sztuki. Łącznie ukazało się szesnaście numerów tytułu. Hasłem pisma był cytat zaczerpnięty z twórczości C.K. Norwida: *Artysta jest organizatorem wyobraźni narodowej*. Środowisko skupione wokół pisma na równi z walką zbrojną stawiało twórczość kulturalną. Spajając wartości narodowe z duchem uniwersalizmu, miała ona wytyczać kierunki rozwoju nowej powojennej Polski. Kultura, w koncepcjach „Sztuki i Narodu”, stanowiła fundament pod przyszłą współpracę Słowiańczyzny, zjednoczonej w ramach propagowanego przez KN Imperium Słowiańskiego. Wszyscy redaktorzy periodyku, zgodnie z postulowaną na jego łamach postawą aktywistyczną, zaangażowani byli także w działalność konspiracyjną oraz życie społeczno-polityczne okupacyjnej Polski. T. Gajcy był żołnierzem Armii Krajowej, w jej szeregach brał udział w Powstaniu Warszawskim. Poległ na Starym Mieście szesnastego dnia walk wraz ze swoim przyjacielem, innym poetą grupy, Zdzisławem Strońskim.

Po zakończeniu II wojny światowej twórczość Gajcego, pomimo iż niejednokrotnie zestawiana była z poezją K.K. Baczyńskiego, początkowo nie zyskała podobnego rozgłosu i uznania. Niebagatelny wpływ miały na to poglądy polityczne twórców „SiN”-u. W dobie Polski Ludowej duże zasługi na polu popularyzacji dorobku grupy, w tym i samego Gajcego, posiadał Instytut Wydawniczy PAX, działający pod auspicjami Stowarzyszenia PAX.



Fot. www.historia-wspolczesna.pl

Na spotkaniu zaprezentowana została wybrana literatura przedmiotu, wśród niej m.in. prace autorstwa Lesława M. Bartelskiego (*Genealogia ocalonych. Szkice z lat 1939-1944*, Kraków 1963) i Stanisława Beresia (*Gajcy. W pierścieniu śmierci*, Wołowiec 2016) oraz *Portrety twórców „Sztuki i Narodu”* (pod red. J. Tomaszewicza, Warszawa 1983). Przywołana została również zorganizowana w 2014 r., w 70. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, przez Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie wystawa poświęcona środowisku „Sztuki i Narodu”.

DR MACIEJ MOTAS

■ JEDNO SERCE, DWA NARODY

Gościem redaktora Piotra Kitrasiewicza z Zespołu Współpracy Programowej była Weronika Marczuk, dziennikarka, celebrytka i producentka filmowa, autorka książki *O! Ukraina*, przybliżająca polskiemu czytelnikowi obraz naszego wschodniego sąsiada, jego mentalności, obyczajów, tradycji, historii, geografii, zabytków oraz kulinariów.

Podtytuł publikacji brzmi: *Przewodnik po smakach i smaczkach* i dotyczy różnego rodzaju ciekawostek, nie tylko w zakresie upodobań żywieniowych. Te ostatnie oczywiście są i ich śladem, za pośrednictwem tekstu oraz zdjęć, smakujemy podczas lektury m.in. „kartoplanyki”, czyli zrazy po ukraińsku, śledzia pod sztabą, kotlet po kijowsku, lwowską sałatkę winegret, placki z kabaczków oraz karpia a la Veronique. Autorka sporo mówi od siebie, odwołując się niekiedy do 30-letnich wspomnień z życia w Polsce, ale oddaje także głos swoim rozmówcom, w tym małżonkom, Witoldowi

Zapendowskiemu i Irenie Kaczmarczyk, Polakowi i Ukraince, przedsiębiorcom z Łodzi; Michałowi Pirógowi, tancerzowi i choreografowi, jurorowi w polskiej i ukraińskiej edycji programu „You Can Dance”; Blance Zalewskiej, dziennikarce pracującej dla Discovery TVN oraz ukraińskiej Espresso TV; Jerzemu Hoffmanowi, reżyserowi filmu „Ogniem i mieczem”.

A jacy są mieszkańcy Ukrainy okiem Weroniki Marczuk? Pisze ona: *Są bardzo gospodarni, utalentowani i otwarci. Z takich cech są też znani w większości migranci w Polsce. Ale czymś, co trudno zauważyć na pierwszy rzut oka, jest często ich ogromna sentymentalność, naiwność, mistycyzm oraz... erotyczność. W wydaniu Ukraińców to zdrowy, bezpruderyjny stosunek do swojego ciała, wyglądu oraz potrzeb. Można to nazwać szczerością wobec otoczenia: jeśli coś jest naturalne i tego chcę, nie kombinuję, nie udaję, przekazuję prawdziwe intencje i cieszę się z bliskości.*

Weronika Marczuk przyjechała do Polski w 1991 r. będąc zaoczną studentką Instytutu Pedagogicznego w Kijowie. Studiując pracowała jako nauczycielka w szkole podstawowej. Miała nawet zostać dyrektorem szkoły, ale zamiast tego znalazła się w Polsce i jej losy potoczyły się zupełnie inaczej. Ukończyła z wyróżnieniem studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim i zrobiła aplikację radcowską. Prowadzący spotkanie zapytał o początki jej pobytu w naszym kraju, a szczególnie o znajomość języka polskiego, bo przecież ukończenie polskich studiów humanistycznych, na których podstawą jest specjalistyczne słowo, wymaga bardzo dobrej znajomości języka. Pani Marczuk odpowiedziała:

To nie my wymyślamy nasze losy życiowe. Według mnie są one w jakiś sposób kierowane „z góry”. W moim przypadku zdecydował o tym rozpad Związku Radzieckiego i straszny bałagan gospodarczy, jaki zaistniał na Ukrainie na początku lat dziewięćdziesiątych. Była bieda, ogromna, nieporównywalna z tym, czego doświadczyła Polska. Władzę na Ukrainie przejęli bandyci, chociaż w parlamencie i w głównych jednostkach państwowych pracowali na ogół ludzie uczciwi. Ale kiedy mechanizm państwa nie działa, to nie działa nic. I stąd te straszne opowieści o tamtych czasach, które przeżywalimy wszyscy: o gangsterach, o haraczach, o tym jakie niebezpieczne było wtedy życie, bo nawet starszuszka sprzedająca pietruszkę na ulicy musiała płacić haracz. Dlatego wyjazd zagraniczny odczuwałam z jednej strony bardzo boleśnie, ale z drugiej

strony nie było tam dla mnie przyszłości, w sytuacji, kiedy nauczyciele zarabiali w przeliczeniu po 3 dolary miesięcznie. A tak naprawdę nic nie zarabiali, bo nie było pieniędzy, tylko kupony, które niewiele znaczyły. Gdyby nie to, że Ukraińcy radzili sobie uprawiając przydomowe ogródki, to nikt by nie przeżył. Ale wracając do pańskiego pytania, to po przyjeździe do Polski nie od razu podjęłam studia prawnicze, lecz przez pierwsze trzy lata uczyłam się języka polskiego, między innymi w Sopocie, gdzie uczęszczałam do podyplomowej szkoły handlu zagranicznego. Był to okres, który wspominam bardzo mile, bo sytuacja była wesoła. Koledzy bardzo tolerancyjnie odnosili się do moich błędów językowych i bronili mnie przed nauczycielami, którzy nie mogli pojąć, że nie rozumiem – przykładowo – co znaczy słowo „światlica”, które dla mnie wiązało się brzmie-

niowo ze światłem. Ale pomogło mi to, że zawsze lubiłam się uczyć ponad miarę i szybko dobiegałam do poziomu innych wyrównując różnice. Potem osiedliłam się w Warszawie i studiowałam prawo. Również na UW zdarzały mi się zabawne lapsusy językowe, co nie przeszkodziło, że ukończyłam studia z wyróżnieniem i podjęłam pracę zapuszczając korzenie w Warszawie. Teraz mogę powiedzieć o sobie, że jestem w równym stopniu zarówno Polką, jak i Ukrainką.

Spotkanie z Weroniką Marczuk odbyło się jeszcze przed wybuchem wojny na Ukrainie. Obecnie dziennikarka jest bardzo mocno zaangażowana w pomaganie uchodźcom zza naszej wschodniej granicy.

PIOTR KITRASIEWICZ

W dniu 13 marca 2022 roku zmarła

TERESA GŁOWACKA

emerytowana starsza kustosz dyplomowana BUW,
związana z Centrum NUKAT od najwcześniejszego etapu projektu
(rok 1996 – Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych BUW).

Teresa Głowacka była wybitną specjalistką w zakresie języków informacyjno-wyszukiwawczych stosowanych w opracowaniu rzeczowym dokumentów bibliotecznych, była pomysłodawczynią i współautorką Języka Haseł Przedmiotowych KABA wykorzystywanego od 25 lat w katalogu NUKAT. Jej rozległa wiedza, znajomość podobnych rozwiązań na świecie i analityczny umysł budowały jakość i markę katalogu NUKAT, zarówno w polskim, jak i światowym krajobrazie informacji bibliotecznej.

Teresa Głowacka pozostawiła po sobie liczne publikacje, w tym wydane w dwóch „warsztatowych” seriach Wydawnictwa SBP („Propozycje i Materiały” oraz „FOKA”):

1. *Katalogi rzeczowe* / Teresa Głowacka; Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973
2. *Kartoteka wzorcowa języka KABA: stosowanie w katalogowaniu przedmiotowym* / Teresa Głowacka; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych, 1997
3. *Język haseł przedmiotowych KABA: zasady tworzenia słownictwa: praca zbiorowa* / pod red. Teresy Głowackiej; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 2000
4. *Analiza dokumentu i jego opis przedmiotowy* / Teresa Głowacka; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 2003

Pogrzeb śp. Teresy Głowackiej odbył się 22 marca w kaplicy pogrzebowej pw. św. Ignacego Loyoli przy Cmentarzu Północnym (Wólka Węglowa) w Warszawie.

Zespół Centrum NUKAT BUW
Redakcja „Bibliotekarza”

POSTAKTUALIA

Dla mnie to nie jest pierwszy raz. Widziałem i zapamiętałem zburzoną Warszawę z ulicami zrujnowanymi do ostatniej cegły. Oraz widziałem i zapamiętałem wypalony i zburzony Berlin, gdzie nie ostał się kamień na kamieniu. Tam też kiedyś żyli ludzie, a potem opustoszały ulice, mieszkańcy przemykali pod ścianami i na szynach po pustych jezdniach przemieszczały się niepotrzebne nikomu tramwaje.

Ludzie po to tworzą miasta, żeby w nich zamieszkać, lecz nagle, znienacka, to właśnie staje się niemożliwe. Trzeba iść gdzie oczy poniosą. Dopóki jeszcze iść można.

Za plecami zostają szkielety domów, szkół, szpitali, bibliotek. Po co było urządzać to wszystko? Jeżeli widzisz te ruiny, skoro możesz ich dotknąć własnymi rękami... Wtedy domyślasz się, że świat nie ma sensu.

Lecz właśnie na takie okoliczności potrzeba sugestii, o których nikt wcześniej nie myślał. Podbudowujących, podnoszących na duchu. No bo skoro dla mnie to nie jest pierwszy raz, to może dla innych również nie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
we współpracy z Biblioteką Publiczną
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną
Województwa Mazowieckiego

Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Małgorzata JEZIERSKA, Mirosława MAJEWSKA,
Bożena WINIARSKA

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFANCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.wydawnictwo.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw
tel. 784 698 446, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: KRM Druk Sp. z o.o., Sp.k.
www.krmdruk.com

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt
prenumeraty rocznej w 2022 r. to **210 zł**. Zamówienia
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem
www.sbp.pl/prenumerata,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Bu-
dynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 War-
szawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum
Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w progra-
mie Word w formatach DOC lub RTF (od-
stęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele
w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG
w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnic-
two Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnic-
two@sbp.pl](mailto:wydawnic-
two@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora
naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl.
Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy
i pełniona funkcja do umieszczenia w notce
o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na
bezpłatne publikowanie danego tekstu w in-
ternecie w związku z digitalizacją „Bibliote-
karza”.



ANNA BŁĄDEK

PRACE WYRÓŻNIONE
W KONKURŚIE NA PLAKAT
XIX OGÓLNOPOLSKIEGO
TYGODNIA BIBLIOTEK



PATRYCJA GONTOWSKA



PIOTR BURZYŃSKI

08-15 MAJA
2022

XIX OGÓLNOPOLSKI
TYDZIEŃ BIBLIOTEK

BIBLIOTEKA

ŚWIAT
W JEDNYM
MIEJSCU



SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Partner wspierający



Partnerzy



Zwycięzcą konkursu został plakat AGATY MAŁECKIEJ